Nr. 307. (z dod. por.) Dnia 6 listopada. Wtorek. Dnia 25 października (6 listopada) 1894 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

Nadesłane.

!!! KONKURENCJA !!!

Fabryka Kopert Z. Schoenfeld
ul. Dzika № 1. Telefonu № 855.

Grand Hôtel Garni, Chmielna 5, wysyła karetę na główne pociągi. Telefonu № 796.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), odprawiona zostanie o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

— Jutro, o godz. 10-ej zrana, w kościele św. Anny (po bernardyńskim) odprawione będzie nabożeństwo żałobne za zmarłych członków konfraternji błogosławionego Ładysława.

Petersburg 6-go listopada. (*Tel. Aj. półn.*) — Profesor dr. Leyden został obdarzony oznakami orderu Św. Anny I-ej klasy.

Petersburg 6-go listopada. (*Tel. Aj. półn.*) — Dziś na zebraniu redaktorów i wydawców dzienników stołecznych postanowiono nabyć drogocenny wieniec, dla złożenia na trumnie spoczywającego w Bogu Cesarza. Do wprowadzenia w wykonanie tej uchwały wybrani zostali pp. Notowicz, Suworin, Komarow i Gezelius.

Berlin 6-go listopada. (*T. pr. Kur. War.*) — Wczoraj zamieszkali tutaj poddani russcy składali w kaplicy ambasady russkiej przysięgę na wierność Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu i Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewiczowi i Wielkiemu Księciu Jerzemu Aleksandrowiczowi.

Paryż 6-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Rząd nakazał depesze wymienione pomiędzy Jego Cesarską Mością Najjaśniejszym Panem a prezydentem rzeczypospolitej francuskiej Casimir-Perierem ogłosić plakatami we wszystkich prefekturach i merostwach.

Londyn 6-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Na rozkaz królowej generalissimus armji angielskiej zarządził przywdzianie z powodu zgonu Jego Cesarskiej Mości spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go takiej samej żałoby, jak po cesarzu Fryderyku.

— Dnia 5-go listopada, o godz. 11-ej przed południem w izbie sądowej w obecności urzędników wszystkich instytucyj sądowych miasta Warszawy, odprawione zostało nabożeństwo żałobne za spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go, a następnie odprawione były modlitwy dziękczynne do Pana Boga z powodu wstąpienia na Tron Wszechrosyjski Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana Mikołaja Aleksandrowicza.

(*Warsz. Dniewn.*)

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Z powodzi pogłosek, które zaszumiały w powietrzu nazajutrz po upadku hr. Capriviego i przyjściu do władzy księcia Hohenlohego, sprawdziła się dotąd jedna. Pruski minister rolnictwa Heyden-Cadow ustąpił. Wieści, które obalały po kolei ministrów: Miquela, Boettichera, Schellinga, pozostały dotąd zagadką przyszłości.

W Berlinie łamią sobie wszelako dziś głowy przedewszystkiem nad rozwiązaniem pytania, jaką erę w stosunku rządu do agrarjuszów zamyka ustąpienie p. Heydena, a jaką zwiastuje? Tu bowiem stwierdzić należy, że p. Heyden, aczkolwiek był konserwatystą, wszakże nie posuwał się aż na manowce owego radykalizmu agrarnego, który w walce z ekskanclerzem Caprivim o politykę traktatów handlowych posądzał go o zaniedbanie i poniewierkę interesów rolnictwa ojczystego i sformułował się w końcu we wniosku hr. Kanitza żądającym zmonopolizowania przez państwo całego handlu zbożem zagranicznem. P. Heyden dowiódł swej szczerej pieczołowitości o interesy rolnictwa pruskiego, projektując organizację izb rolniczych i hypoteki amortyzacyjnej dla wydobycia ziemiaństwa z przepaści zadłużenia. Po za tem wszakże był gorącym zwolennikiem umiarkowanej i wszechstronne interesy społeczeństwa produkującego na baczeniu mającej polityki hr. Capriviego; bronił on energicznie traktatu handlowego z Rosją w chwili, gdy p. Miquel wystąpił tak niespodziewanie ze swoją przeciw traktatom opozycją.

Mniej przeto ustąpienie p. Heydena przyczynić się może do objaśnienia zmian, jakie w stosunku dotychczasowym rządu do spotęgowanych tak silnie w ostatnich czasach prądów agrarnych zajść mogą, ani-

Panorama Tatr.

Od kilku miesięcy spotykamy się w dziennikach z wiadomością o zamiarze sporządzenia panoramy Tatr. Zainteresowaniu się ogólnemu tym pięknym pomysłem możemy obecnie dostarczyć danych zupełnie dokładnych i czynimy to tem chętniej, że w przekonaniu naszem należy objaśnić we właściwej mierze i tych, którzy, znając Tatry i miłując je, radziby nietylko w lecie po nich chodzić i napawać się czarem ich cudnej przyrody, ale i tych, którzyby, z miasta nie wychodząc, pragnęli być przeniesionymi na skrzydłach sztuki w ten kraj podobłoczny.

W Tatrach być, to już teraz nie trudno, Tatry znać zwiedzając, to cokolwiek trudniej, bo bez znacznego nakładu pracy i trudu spełnic tego nie można, ale Tatry przejrzeć jednym rzutem oka w krąg zatoczonym, to niewątpliwie najtrudniej; tego zadania tylko sztuka, tylko artyzm dzielny podjąć się może i tylko dzielna ręka w czyn wprowadzić jest zdolna.

Od tego bowiem, co się panoramą Tatr w języku potocznym zwie, od tego pierwszego na nie rzutu oka, kiedy w pogodny dzień letni z góry Obidowej spuszczając się, spostrzegamy z odległości pięciu mil cały szereg olbrzymów granitowych, do takiej panoramy, jaka jest zamierzona, to jest do przedstawienia tych olbrzymich piękności, jakby z lotu orlego, jakby z turni, na której orły się gnieżdżą — jeszcze bardzo daleko.

Różnica tych dwóch rodzajów widoków i wrażeń jest ogromna, same stopnie i drogi prowadzące od jednego do drugiego wskażą najlepiej ich znaczenie. Z odległości pięciomilowej wydaje się, jakby sinieją-ca na widnokręgu zazębiona ściana była smugą chmur zastygłych, nieraz istotnie w przesuwających się po nich chmurach tonącą, z niemi zlaną w szczególnie fantastyczną całość, dziwną, jak niedośnione marzenie. Dopiero, gdy się o kilka mil przybliżymy do szczytów, widzimy, że te olbrzymy, to nie mrzonka, że one istnieją, że widziane z rozłożonych u stóp ich dolin przedstawiają niezmierne bogactwo zmian światła, barw, co dnia, co godzina, co chwila nieraz innych, czarujących bezustannemi przemianami.

Czar piękna tak bogatego, bijącego w oczy, narzucającego się wrodzonemu człowiekowi poczuciu piękna, pociąga nieprzepartą siłą do zapuszczania się w podnóża szczytów, w te gardziele olbrzymiemi najeżone skałami, z których szalonym pędem hucznie i gwarno, kryształowo zielone, spadają Dunajce...

Aliści u źródeł potoków poczynają się dopiero istotne podnóża szczytów i w drodze do nich, gdy rozpoczynamy zapuszczanie się w olbrzymie granitowe rozłogi, spostrzegamy, że te grzbiety ostre, połamane, pozazębiane, że te granitowe zamczyska podobłoczne, w płachty odwiecznych śniegów przystrojone a przeglądające się w szafirowych wielkich jeziorach, zdreptać nie łatwo, że po tych dolinach i grzbietach, po tych dzikich rumowiskach olbrzymich granitów, można lata całe brodzić, zanim się je jako tako pozna, że tam śród szczytów panoram takich, jaką jest jedna ogólna z Obidowej, jest mnóstwo nieprzebrane, że to skarbnica cudów i uroków niewyczerpana...

Gdy się tak oko w oko ze ścianami i nieprzebytemi ścieżynami stanie, gdy się znane powszechnie tatrzańskim piechurom widoki cudowne i obszerne, lubo jeszcze jednostronne i tylko w półkole rozłożone przejrzy, takie, jak z Zawratu na dolinę Pięciu stawów, z Krzyżnego na szczyty po za Morskiem Okiem leżące i dolinę Rostoki, gdy się i najobszerniejszą, najbogatszą w zbiór najwyższych szczytów panoramę z nad Czerwonych brzeżków z zachwytem obaczy, panoramę, obejmującą obszar (nie licząc równin) grzbietu tatrzańskiego od Murania i Hawrania po Wołoszyn i Koszystą, więc szczyty: lodowy, Garłuchowski, Wysoką, Ganek, Rysy, Żabie i Mieguszowieckie, to się już ma przedsmak tego, czem być może widok z szczytów samych, widok kolisty.

Z kolei więc przychodzi utęsknienie do najpyszniejszej przyjemności oglądania ze szczytów, z nad obłoków, tego obszernego świata, tego widnokręgu o kilkunastomilowym promieniu, któremu za podnóże służą przepaściste złomy, na kilka tysięcy stóp wzniesione, doliny o jeziorach, jak pawich piór oka, zielono szafirowe, i ciemne, świerkowych lasów, nieprzejrzane łany.

A ile jest szczytów, ile różnych punktów, w których one się znajdują, tyle rozmaitych rzutów oka na to morze niebotycznych granitowych fal.

To już są prawdziwe panoramy ogólne. Po nad widnokrąg występują tylko te wierzchołki, które jakąś setką lub tysiącem stóp wyższe są od punktu, na którym stoimy, a wybór co do piękności i bogactwa widoku zależeć może już tylko od mniej lub więcej środkowego punktu położenia względem całości pasma naszego podnóżka, na kilka tysięcy stóp nad poziom morza wzniesionego. Mniej tu bowiem już iść może o samą ilość tych tysięcy i setek stóp, ile właśnie o to, aby widnokręgiem naszym cechy charakterystyczne Tatr najrozmaiciej, najbogaciej i najzupełniej były objęte.

Dla znających Tatry rzeczą jest zupełnie jasną, że z najwyższych szczytów tatrzańskich ani sześciotysięczny Czerwony ani ośmiotysięczny Krzywań, ani ośmiotysięczny Garłuch nie byłyby stosownemi do

żeli wybór jego następcy. Tego wyboru jeszcze ks. Hohenlohe, jako nowy prezes ministrów pruskich, nie dokonał. Najwięcej podobno widoków ma naczelny prezydent W. Ks. Poznańskiego, baron Willamowitz-Möllendorf, człowiek natury pojednawczej i wzroku szerokiego; być może, iż właśnie te przymioty, połączone z wykwintną delikatnością form towarzyskich, zwróciły właśnie uwagę na niego w chwili, która zwiastuje reorganizację rozprzęgłego stosunku stronnictw politycznych w Prusiech.

To pewna bowiem, że zmiana osób u góry nie poprawi położenia, jeżeli za nią nie pójdą zmiany osobiste w komendzie stronnictw. Jedni przewódcy, jak Bennigsen, przeżyli się; inni, jak Richter i Rickert, tak się głęboką przepaścią rozdwojenia od siebie odepchnęli, stronnictwo zachowawcze tak się zdemoralizowało wewnętrzną „frondą" agrarną, nawet w ekswindthorstowskiej, wzorowo spojonej falandze katolickiej takie się szczerby powybijały skutkiem współzawodnictwa żywiołów demokratycznych i magnacko-szlacheckich, że na całej linji życia politycznego Prus i Niemiec zapanowała w końcu istna anarchja, którą przedewszystkiem zdławić należy, jeżeli odrodzenie się położenia wewnętrznego ma istotnie powiązać się z datą ustąpienia hr. Eulenburga i kanclerza Capriviego.

W d. 13-ym b. m. zakończy się nareszcie sześciotygodniowa kampanja wyborcza w Norwegji. Ze 114 mandatów storthingu dotąd 93 obsadzono. Z tej liczby wypada na lewicę radykalną 56, na konserwatystów i umiarkowanych 37; wybór nastąpić ma jeszcze w 21 okręgach. Nie potrzeba już dzisiaj być prorokiem, aby przewidzieć zwycięstwo radykalistów; w tym wypadku ministerjum Stanga, które od d. 2-go maja r. 1893-go rządzi Norwegją, musiałoby ustąpić.

Storthing prowadzi od lat kilku — jak wiadomo — kampanję o mianowanie osobnych konsulatów norweskich i uchwalił kredyt na konsulaty teraźniejsze, sięgający tylko do d. 1-go stycznia 1895-go r., żądając, aby rozdział szwedzkich od norweskich najpóźniej z tym terminem nastąpił. Król Oskar nie zatwierdził wprawdzie uchwał storthingu, ale nowy — jeżeli radykaliści zdobędą w nim większość — uchwały dawnego ponowi i pieniędzy na konsulaty szwedzko-norweskie nie da. Jeżeli gabinet Stanga nie zechce uważać się za antytezę parlamentaryzmu, powinien ustąpić.

Anglja zagnieżdża się coraz głębiej w całej administracji Egiptu. Świeżo kedyw Abbas, pomimo przestróg Francji, zgodził się na zamianowanie p. Gorsta podsekretarzem stanu w ministerjum spraw wewnętrznych. Odtąd przeto urzędnik angielski zasiada w samem ognisku administracji kraju, w tem ministerjum, w którem jednoczą się wszystkie arterje zarządu publicznego. Przedewszystkiem przystąpi on do reorganizacji policji egipskiej w duchu scentralizowania jej pod komendą oficerów angielskich. Kapitał i szkolnictwo angielskie posuwają szybko naprzód dzieło zangielszczenia Egiptu, który wraz z kanałem Sueskim pozostanie już chyba raz na zawsze w żylastych dłoniach Albionu, chyba, że Europa porwie się kiedyś na zbiorową akcję, która byłaby wszakże prologiem straszliwej zawieruchy na całem pobrzeżu morza Śródziemnego od Gibraltaru począwszy do ujść Nilu.

Br. Z.

Sprawy rolnicze.

II.

Do rozejrzenia się w materjałach, wydanych przez Towarzystwo, skłania mnie też i ta okoliczność, iż p. radca Kłobukowski wyciągnął już z nich niektóre wnioski. W grudniu z. r. pisał on w *Bibljotece warszawskiej*: „Wynik ten z jednej gubernji warszawskiej przedstawia się o *wiele* korzystniej, niż wynik przybliżonych badań autora „Ziemia i jej odłużenie". Jedna gubernja nie przesądza wprawdzie o rezultatach, do całego kraju odnoszących się. Ale jeżeli inne gubernje podobny wykażą rezultat, to będzie on niezawodnie i dla p. Blocha bardzo miłą niespodzianką, a w każdym razie pozostanie mu niezaprzeczona zasługa, że on, a nie kto inny, książką swoją zachęcił władze Towarzystwa do przedsięwzięcia ścisłych badań statystycznych w kierunku, przez siebie wskazanym."

Świeżo znowu p. Kłobukowski na posiedzeniu sekcji rolnej Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu, na zasadzie danych (nieopublikowanych jeszcze) dla innych gubernij, oświadczył, że wnioski moje były zbyt pesymistyczne.

Nawiasowo zwrócę uwagę, że właściwie o pesymizmie mowy tu być nie może. Wyniki badań moich nie były rezultatem mego usposobienia, tendencyj czy czegoś podobnego, lecz wypadkiem z liczb, które wzięte były z ksiąg hypotecznych. Na przekonanie się więc o zbyt czarnym lub zbyt różowym poglądzie nie trzeba było czekać aż na wydanie obrachunków Towarzystwa.

Z pewnością przekonanie się o lepszym stanie głównej gałęzi naszej wytwórczości byłoby dla mnie miłą, bardzo miłą niespodzianką, miłość własna nie przeszkadzałaby temu, bom ja tylko odczytał to, co zawierały liczby ksiąg hypotecznych; chętnie spocząłbym na laurach „niezaprzeczonej zasługi" zachęcenia władz Towarzystwa do przedsięwzięcia ścisłych badań statystycznych, gdyby przed trzema laty chodziło mi o wydrukowanie książki, o podanie nieznanych liczb. Ponieważ jednak i wtedy i dzisiaj na widoku miałem osiągnięcie praktycznego rezultatu, przyjście z pomocą rolnictwu zagrożonemu, więc bardzo ogólnikowy, oparty na jednej średniej liczbie, wniosek Szanownego Radcy zbyt wielkiej pociechy sprawić mi nie może. Ze wszech stron do prasy i do osób prywatnych nadchodzą wiadomości, że rolnictwo grzęźnie coraz bardziej; dewastacja, ten ostatni wyraz ruiny, stała się zjawiskiem prawie normalnem; lat temu kilka jeszcze za potwarcę uważano człowieka, który oskarżał ziemiaństwo o zdolność do podobnej praktyki, dziś nikt zanegować nie może tego faktu.

O postępach przesilenia rolnego radzą kompetentni ludzie na posiedzeniach sekcji rolnej. Sam p. Kłobukowski w *Bibljotece warszawskiej* stwierdził cyframi i słowami, że klęska przybiera coraz większe rozmiary.

A więc nie ulega i ulegać nie może wątpliwości, że nadmierne odłużenie, ujawnione przez moje liczby, jest smutną rzeczywistością.

Cyfry Towarzystwa kredytowego różnić się moich nie mogą, bo pochodzą z tego samego źródła z ksiąg hypotecznych. Mogą być bez luk wszelki mogą pozwolić na jakieś poprawki, ale ostateczne słowu obrachunków moich, faktowi wielkiego odżenia nie zaprzeczą. Gdyby zaprzeczyły, zaprzeczłyby jednocześnie prawdzie bijącej w oczy. Tam za gdzie chodzi o miljony, targowanie się o jednostki dziesiątki szkodę tylko przynieść może: główną tre rzeczy zamąci, poczucie potrzeby ratunku osłabi.

Pierwszym głosem, jaki wywołała statystyka Towarzystwa, powinien być okrzyk, że dłużej z akcj ociągać się niepodobna; zamiast tego słyszę najniespodziewaniej: „no jednak tak źle nie jest!"

Nieustannie chór cały znawców podaje rady współziemianom, powtarza z siłą najmocniejszego przekonania, że trzeba działać, i... lata mijają w bezczynności.

Czy tej akcji nie należało rozpocząć przed trzema laty a może i znacznie wcześniej? Wydział statystyczny, gromadzenie liczb, to dopiero wstęp, to umożliwienie rozpoczęcia akcji, ale nie sama akcja. Wskazaliśmy cały szereg środków, któreby mogły jeśli już nie zażegnać przesilenia, to je przynajmniej osłabić. „Towarzystwo kredytowe ziemskie—mówiliśmy wtedy i powtarzamy dzisiaj—jest jedyną instytucją, którą obchodzą sprawy ogółu prawie większych posiadaczy ziemi i znacznej części drobnych posiadaczy; Towarzystwo kredytowe dla ich potrzeb wyłącznie powstało; obecnie jest jedyną instytucją, która robotę jakąś zacząć może."

Towarzystwo po to niewątpliwie rozpoczęło zbierać liczby, aby z nich zbudować jakąś podstawę do praktycznego działania. Samem przystąpieniem do statystyki zapowiedziało ono i przyrzekło inicjatywę w akcji ratunkowej. Ale czy należy czekać, aż praca zostanie ukończona całkowicie? Naszem zdaniem nie, byłaby to zwłoka i wielce szkodliwa i całkiem nieuzasadniona. Wszystkie dane, wszystkie wiadomości stwierdzają, że rzecz jest pilna w stopniu najwyższym. Liczby, zgromadzone przez Towarzystwo, bynajmniej temu nie przeczą, przeciwnie mówią zupełnie to samo, co świadectwa inne.

Rzućmy na nie okiem.

Jan Bloch.

---

panoramicznego poglądu na góry te, są to bowiem szczyty brzegowe i końcowe, nawet siedmiotysięczna Świnnica, bliżej środka położona i obejmująca bardzo piękny krąg, przedstawia od strony zachodniej dość pustą odchłań, a stromy jej spadek od północy nie pozwala rzucić okiem na stawy gąsiennicowe, nawet mniejsze, z pięciu zaś w dolinie tej nazwy dwa tylko z tego szczytu widać. Środkowym punktem wyżyn tatrzańskich jest wierzchołek ośmiotysięczny prawie, Rysy, wzniesiony bezpośrednio po nad jeziorami Rybiem i Morskiem okiem, obejmuje w swojej panoramie *wszystkie* najwyższe wierzchołki i wielką liczbę jezior, widać ich bowiem z tego szczytu kilkanaście. Zaleta wszakże tego wzniesienia, jego ogrom jest w tym razie wadą i po pięciu godzinach wdrapywania się na te złomy przepaściste spostrzega się ogromne jezioro Rybie, mające powierzchni 59 mórg, zmniejszone skutkiem odległości do wymiarów talerza. Zatem i ten wierzchołek nie przedstawia warunków estetycznie odpowiednich, praktycznie zaś tem utrudnionych, że osiąść na tym małym wierzchołku na tak długi czas, jakiego potrzeba do wykonania studjów, niepodobna, niepodobna też pożywienia sprowadzać na miejsce, do którego pięć godzin piąć się i z którego tyleż godzin schodzić potrzeba, do schroniska przy (Morskiem oku) Rybiem. Jesteśmy więc w punkcie na cudownie piękną panoramą Tatr najstosowniejszym pod względem położenia i wzniesienia, ale zupełnie nieodpowiednim ze względu właśnie na tę potężną a imponującą wyżynę, z której widziane ogromy zbyt maleją, aby mogły uczynić wrażenie prawdziwe i dodatnie.

Stanęliśmy w tej chwili wobec ostatecznego pytania: który punkt wybrać na Panoramę ogólną tatrzańskiego grzbietu? Grono doświadczonych i znających góry odpowiedź na to pytanie znalazło; tego lata właśnie po naradzie, do której należał najwyborniejszy znawca Tatr, p. Walery Eljasz, zgodzono się jednomyślnie, bo prawie z ust wszystkich wyrwał się wyraz na „Miedziane", stanowiące grzbiet oddzielający dolinę Rybiego i Morskiego Oka od doliny Pięciu Stawów; leżą one istotnie w samym środku pasma tatrzańskiego, a lubo bardzo wysokie, bo od schroniska przy Rybiem (Morskiem Oku) dwie godziny iśćby trzeba, by zostawiając na lewo niezmiernie dzikie złomy i rozdoły pod Mnichem i Wrotami Chałubińskiego, dotrzeć do jeszcze dzikszych przełęczy i turni. Wszakże szczyty te nie są ani tak przepaściste jak Ryży, ani zwłaszcza tak wyniosłe, żeby z nich owe piękne stawy malały zupełnie.

A widok z Miedzianych na wszystkie strony wielce zajmujący i obejmuje w sobie wszystko, co inne szczegółowe półpanoramiczne widoki mają w swych granicach.

Rozmaitość wrażeń, jakie z tego punktu otrzymać można, niezmiernie jest bogata, niewypowiedzianie pełna zachwycających i przykuwających do siebie układów tej tragedji przyrody.

Dnia 28-go sierpnia grono, złożone z czterech osób, w których liczbie znajdowali się projektu panoramy tatrzańskiej twórcy, p. Piotrowski, artysta-malarz z Krakowa i p. Boller, krajobrazista mnichowski i specjalista od urządzeń panoram, dzielny technik, wybrało się konno z Zakopanego do Rybiego (Morskiego Oka), aby ztamtąd wspiąć się na Miedziane i ostatecznie sprawdzić, czy i jak dalece punkt ten może wymagania artystyczne i techniczne zadowolić.

Całodzienna wycieczka ku Morskiemu odbyła się w najpiękniejszą pogodę—że dla zaznajomienia z naszemi górami artysty-cudzoziemca obraliśmy drogę przez Waksmundzką polanę i Czerwone brzeżki, zatem ztamtąd już gość, Tatry po raz pierwszy zwiedzający, nie mógł się odjąć zachwytowi, jaki przejmuje każdego, kto w pogodę podziwiać mógł niesłychany urok tej częściowej panoramy. Wdrapywanie się na Miedziane odłożone zostało od rana dnia następnego, a po przecudnym wschodzie słońca artystyczna drużyna wyruszyła ścieżką między kosodrzewiną po pod Mnicha. W ciągu kilku godzin odnalazły się wyborne punkty do utworzenia pierwszych planów, takich, jak stary szałas juhasowski, dający możność wprowadzenia do panoramy ożywienia ludźmi i owcami z upłazów, pasterskiem życiem górskiem oddychających; ale co stanowiło największą uroczystość tej wycieczki, to doznawanie nieustannych zachwytów. Ciągle wyrywające się z ust objawy podziwu, jaki budzą wrażenia tej przyrody górskiej, towarzyszyło przebywaniu śród szczytów i tych cudownych efektów barw i światła, które nie dadzą się innym wyrazić językiem, tylko językiem sztuki.

To jest ostatnie słowo, jakie ten czar piękności z ust wyrywa, opowiedzieć tego wyrazami niepodobna, to trzeba albo samemu oglądać i wracać tam często, by wrażenia odnawiać, albo uwięzić ten czar na płótnie i wrażenia te cudne uwiecznić.

Nadzieję ujrzenia takiego uwiecznienia daje nam zainicjowana przez pana Piotrowskiego i na drodze wykonania znajdująca się Panorama Tatr.

Pan Piotrowski z towarzyszami prawie cały miesiąc przepędził na studjach, wymagających wielkiej umiejętności i ścisłości. Obecnie studja te, ugrupowane, przechodzą w stadjum wykonania panoramy na skalę wynoszącą $^1/_{10}$ wielkości naturalnej. Zima pewnie na tej pracy zejdzie, a w ciągu lata niewątpliwie nastąpi wykonanie ostateczne, nastąpi sprowadzenie niedostępnych czarów górskiego świata na miejską równinę. Miłośnicy piękna są w oczekiwaniu spełnienia się tego cudu.

Wojciech Gerson.

odbędzie się posiedzenie uczestników Kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich, na którem będą przyjmowane wkłady, udzielane pożyczki i zaliczenia.

— D. 7-go listopada, o godz. 5-ej po południu, w sali magistratu m. Warszawy, odbędzie się sesja starszych zgromadzenia ciesielskiego.

— D. 7-go listopada, o godz. 11-ej przed południem, w sali licytacyjnej magistratu m. Warszawy, odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje, z głośną po otwarciu deklaracyj relicytacją na dostawę w r. p. dla warszawskiej straży ogniowej owsa 3278 czetwierti od rs. 4 kop. 20 za czetwiert; siana 34,920 pudów od kop. 40 za funt; słomy 8442 pudów od kop. 25 za funt; wadjum rs. 2988.

— D. 7-go listopada, na stacji Praga kolei terespolskiej, odbędzie się sprzedaż przez licytację różnych druków i ksiąg, wagi około 280 pudów.

— D. 7-go listopada, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu m. Warszawy, odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na wybudowanie nowej oficyny drewnianej przy rzeźni praskiej, sprawienie nowego kotła miedzianego, reparację podłóg asfaltowych, dołów i kancelarji od sumy ogólnej rs. 7069; wadjum wymagane jest w sumie rs. 706.

— D. 7-go listopada, o godz. 9-ej zrana, w byłych barakach rekruckich na Pradze, w obecności komisji poborowej wojskowej, odbywać się będzie superrewizja i oględziny popisowych, zapisanych do dodatkowych list A, podlegających naznaczeniu do wojska bez losowania i B, korzystających z ulg do obecnego powołania, z cyrkułów policyjnych: piątego i ósmego; d. 8-go b. m. takaż superrewizja i oględziny popisowych z cyrkułów policyjnych: czwartego, siódmego i dziewiątego.

Ze świata.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 2-im b. m.: „Teatr miejski cieszy się od dłuższego czasu stałem a zasłużonem powodzeniem, dzięki dyrekcji, która już to wznowieniem dawnych arcydzieł sztuki, już to nowym repertuarem nie szczędząc nakładu, stara się zadosyć uczynić wymaganiom naszych teatromanów. Wznowiona komedja Fredry „Dożywocie", dała pole popisu artystom, którzy z swoich ról wywiązali się bardzo dobrze, jakkolwiek rola Łatki dostała się p. Solskiemu, który nie był w możności stworzenia skończonej postaci, o jakiej Fredro myślał, a jaką ś. p. Królikowski stworzył. Reżyserję objął sam dyrektor Pawlikowski."

× **Haydn—Beethoven—Mozart.** Przed kilkunastu laty mówiono bardzo wiele o projekcie wystawienia w Berlinie wspólnego pomnika dla trzech najznakomitszych muzyków niemieckich: Haydna, Beethovena i Mozarta. Ogłoszono nawet w swoim czasie konkurs na plany pomnika, nadesłane jednak prace nie zadowolniły sądu konkursowego, który rzecz odłożył *ad feliciora tempora*. Cesarz Wilhelm II-gi sądzi widocznie, iż szczęśliwsze czasy już nadeszły, polecił bowiem wybitniejszym rzeźbiarzom, jak: Siemiering, Hundrieser, Hildebrandt, Schaper, Hilgers, przedstawić plany pomnika dla trójcy muzycznej. Może tym razem plon ograniczonego tego konkursu będzie obfitszy.

× **Rocznica.** Już teraz rząd portugalski czyni przygotowania do uroczystości obchodu 400-ej rocznicy znalezienia drogi morskiej do Indyj wschodnich przez Vasco de Gamę. Rocznica ta przypada w r. 1897-ym. Między innemi proponowany jest wielki przegląd floty, pielgrzymka do grobu Vasco de Gamy i wystawa indyjska w Lizbonie. Portugalskie ministerjum oswiaty i sztuk pięknych ogłosiło konkurs na operę p. t. „Vasco de Gama", do której libretto ma być osnute na przygodach wielkiego żeglarza. Uroczystości przypadają na d. 8-my, 9-ty i 10-ty czerwca.

BAŃKI MYDLANE.

Dużo musi słów stracić, kto chce jedno nieostrożne słówko cofnąć...

*

Najniebezpieczniejszem kłamstwem jest to, które jest najbliższem prawdy.

*

Najłatwiej wpada w stronniczość, kto chce za wszelką cenę zawsze pozostać bezstronnym.

*

Nieroztropność twoich przyjaciół przynosi ci więcej szkody, niż roztropność twoich wrogów.

*

Idealiści w sztuce schlebiają naturze, realiści spotwarzają ją tylko.

*

Staruch pewien z młodą panną
Chciał koniecznie się ożenić,
Więc prezenty znosi różne,
Aby serce jej odmienić
I ku sobie usposobić
Najprzychylniej, najłaskawiéj,
Myśląc sobie: „Co popsuje
Starość, niechaj złoto zbawi..."
Raz staruszek idzie z panną
Do złotnika-jubilera,
Najpiękniejsze złoto, srebro
I klejnoty jej wybiera.
Panna gust ma nowoczesny
I hołduje modzie szczerze,
Piękną broszę, brylantami
Wysadzaną suto, bierze.
Brosza piękna jest, zaprawdę,
I misterna jest, i droga,
Przypomina zasię formą
Coś z pająka, coś z stonoga.
Pod sufitem, w kącie sklepu
Dwie pajęcze gwarzą damy:
Jedna rzecze: „Najwidoczniej
Najpiękniejsze kształty mamy.
Człowiek bowiem, co zna przecie
Form zalety i przymioty,
W kształty nasze wciąż odziewa
Swe precjoza i klejnoty.
Ot, w gablotce leżą razem:
Liszka złota i ropucha,
Chrabąszcz srebrny, stonóg z bronzu
I z szafirów barwnych mucha.
Najskuteczniej jednak pająk
Służy pannom ku ozdobie:
Piękne dziewczę nas wybrało
I na piersi kładzie sobie..."
Na to rzecze starsza nieco
Pajęczego rodu dama:
„O zaszczycie tym, zaiste,
Co mam myśleć, nie wiem sama.
Bo patrz tylko: gust zepsuty
Ma ta piękna panna chyba,
Nas na piersi ma dziewczyna,
A starego w sercu grzyba..."

— Dziś, w pierwszym dniu ciągnienia 4-ej klasy 163-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 21,176 rs. 4000 w kolekcie Mikołajewskiej ochrony w Warszawie; nr. 12,809 rs. 2000 u kolektorki Broniewskiej w Warszawie; nr. 6759 rs. 1000 u kolektorki Mierczyńskiej w Warszawie; nr. 9571 rs. 1000 u kolektorki Józefy Maliszewskiej w Warszawie; nr. 3924 rs. 600 u kolektorki Przewłockiej w Warszawie; nr. 10,693 rs. 600 u kolekt. Zaremba w Warszawie. Po rs. 300 nra: 1731, 4773, 6507, 18,424, 19,324, 22,559 i 23,498.

NEKROLOGJA.

† Ś. P. 1334

Jan Ambroży Bogatko,

uczeń kl. IV-ej szkoły realnej Górskiego.

opatrzony św. Sakramentami, po ciężkiej chorobie zasnął w Bogu dnia 5 listopada r. b., przeżywszy lat 14. Pogrążeni w głębokim smutku rodzice, brat, siostry i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła św. Krzyża, dnia 7-go listopada, t. j. we środę, o godzinie **11-ej** przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

Za duszę

† Ś. P.

Julji z Brandtów HILDEBRANDT,

w dniu 8-ym b. m., to jest we czwartek, o godninie **10-ej** zrana, w kościele na Powązkach, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, a następnie przeniesienie zwłok do grobu własnego. Na które w smutku pozostali: mąż i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 5123

Za duszę

† Ś. P.

ADAMA SZUSTER,

zmarłego w Busku, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele Wszystkich Świętych, we środę, t. j. dnia 7-go listopada, o godzinie **10-ej** zrana, na które ciężko strapiona wdowa z synami zaprasza życzliwych. —5131—

† **Za duszę**

ś. p. Adama Jasińskiego,

b. sędziego pokoju i obywatela, jako w rocznicę śmierci, dnia 8-go listopada r. b., we czwartek, w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, odprawiona będzie msza święta, na którą pozostali synowie, synowa, zięć i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół. 1335

† Jutro, to jest dnia 7-go listopada, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Lucjana Szaniawskiego,

b. kasjera lombardu m. Warszawy, odbędzie się w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, żałobna wotywa, na którą pozostała żona zaprasza życzliwych. 5114

† Dnia 7-go b. m., o godzinie **8-ej i pół** zrana, jako w pierwszą bolesną rocznicę, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, za spokój duszy ś. p.

Florentyna Sienkiewicza

na które zapraszają pozostała żona, corka i zięć, rodzinę, kolegów, przyjaciół i znajomych zmarłego. 5093

We środę, dnia 7-go listopada, o godzinie **w pół do 11-ej** rano, odbędzie się w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo **za duszę**

† Ś. P.

Karola Hube,

b. sekretarza hypoteki,

poczem nastąpi poświęcenie rodzinnego grobu. 2—5106

† D. 8 listopada, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Honoraty Seydler, 5128

odbędzie się nabożeństwo o godz. **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, na które pozostałe córki uprzejmie zapraszają.

Z Petersburga.

Birż. wied. zamieszczają następujące informacje o projektowanych nowych szkołach handlowych:

„Rezultaty prac komisji, utworzonej przy departamencie handlu i rękodzieł, w celu zreformowania dotychczasowego wykształcenia handlowego w państwie przedstawiają się w sposób następujący:

„Opracowano kilka typów szkół handlowych i kupieckich, a nadto rzucono projekt otwarcia oddzielnych kursów i klas handlowych. Według tego ostatniego typu opracowano projekt programu kursów wieczornych dla osób dorosłych z jedno i dwuletnim kursem, przeznaczając je dla pracowników zakładów handlowych i przemysłowych. Na kursach tych mają być wykładane następujące przedmioty: religja, język russki, arytmetyka, kaligrafja, wyliczenia handlowe, towaroznawstwo i buchalterja. Kursy kupieckie, dające możność kształcenia się w swojej specjalności, nie zapewniają słuchaczom żadnych praw lub przywilejów.

„Następnie idą szkoły jednoklasowe. Do szkół tych przyjmowani będą uczniowie, którzy ukończyli dwuklasowe szkoły miejskie, funkcjonujące na mocy ustawy z r. 1872-go. Do szkół handlowych z kursem 3-letnim przyjmowani będą uczniowie, którzy ukończyli szkoły miejskie dwuklasowe w wieku od lat 11-tu do 16-tu. W dwóch szkołach tego typu wykładane będą, oprócz przedmiotów ogólnie kształcących, arytmetyka handlowa, buchalterja i towaroznawstwo. Przy odbywaniu służby wojskowej uczniowie, którzy ukończyli te szkoły, korzystać będą z przywileju 3-ej kategorji.

„Następnie opracowano dwa typy szkół handlowych średnich, przyczem za wzór wzięto istniejące już szkoły tego rodzaju w Petersburgu, Moskwie i Charkowie. Średnia szkoła handlowa składać się będzie z 7-miu klas, z tych 5 będzie ogólnie kształcących, 2 zaś specjalne. Od pragnących wstąpić do szkoły wymagane będą wiadomości niezbędne do 1-ej klasy gimnazjum lub szkoły realnej, a nadto elementarna znajomość jednego z języków nowożytnych. Według drugiego typu, szkoła średnia handlowa składać się będzie z trzech klas, jednej ogólnej i dwóch specjalnych. Kandydaci, pragnący wstąpić do takiej szkoły, obowiązani będą posiadać kwalifikacje 4-ch klas gimnazjalnych lub realnych. Średnie szkoły handlowe obydwóch typów będą mogły być otwierane dla chłopców i dziewcząt. Podobnie opracowano program kursów buchalteryjnych dla wychowańców i wychowanic szkół średnich, gimnazjów lub szkół realnych i którzy nie wstąpili do zakładów naukowych wyższych, a zarazem dla tych, którzy nie ukończyli całkowitego kursu nauk szkoły średniej.

„Niższe szkoły handlowe i kursy kupieckie będą otwierane nietylko z funduszów różnych towarzystw lub stanów, lecz także i z funduszów skarbu. Śre-

dnie szkoły będą otwierane głownie z inicjatywy instytucyj miejskich lub korporacyjnych, przyczem te ostatnie będą miały prawo ustanawiania pewnych opłat obowiązkowych, jak to się praktykuje śród kupiectwa odeskiego na rzecz miejscowej szkoły.

„Co się tyczy wyższego instytutu kupieckiego, to w zasadzie postanowiono, że jest on niezbędny i że otworzyć go należy w najbliższej przyszłości. W celu opracowania szczegółowego programu tego instytutu, ma być zwołana przy departamencie handlu i rękodzieł nowa komisja."

W tych dniach w Moskwie, według doniesienia gazet miejscowych, zrobiono pierwsze zastosowanie przez dr. Gabrinowskiego metody leczenia dra Roux z Paryża. Do kliniki dr. Fiłatowa przywieziono 4-letniego chłopczyka, synka p. Londru, chorego na błonicę. Dziecko znajdowało się w stanie bardzo niebezpiecznym, po dwóch zaś injekcjach surowicy dra Roux niebezpieczeństwo, zdaniem lekarzy, minęło. Kolonja francuska postanowiła rozpocząć zbieranie składek na urządzenie w Moskwie instytutu do przyrządzania na miejscu surowicy.

Projektowany przyjazd do Petersburga znanego powieściopisarza francuskiego, Pawła Bourgeta, został odłożony do przyszłego roku.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Z PETERSBURGA.

W ostatniej chwili.

Petersburg 6-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — *Praw. wiestn.* zamieszcza Najwyżej zatwierdzony ceremonjał przewiezienia zwłok Spoczywającego w Bogu Najjaśniejszego Pana. Z Liwadji do Jałty zwłoki z trumną będą przeniesione na rękach, do Sewastopola trumna będzie przewieziona na krzyżowcu 1-ej klasy „Pamiat' Merkurja", a z Sewastopola w oddzielnym wagonie żałobnym pociągu, który pójdzie przez Symferopol, Spasow Skit, Charków, Kursk, Oreł, Tułę, Moskwę i Twer do Petersburga.

Po złożeniu do trumny zwłok Błogosławionej pamięci Najjaśniejszego Pana Aleksandra III-go, przyobleczonych w purpurę Cesarską, zwłoki będą przeniesione przez Jego Cesarską Mość Najjaśniejszego Pana wraz z Osobami należącemi do Rodziny Cesarskiej do większej cerkwi w Liwadji; u wstępu do niej przyjmie je arcybiskup taurycki i symferopolski wraz z duchowieństwem eparchjalnem.

Przy trumnie odprawiają się dwa razy dziennie nabożeństwa żałobne.

W oznaczonym dniu orszak żałobny wyruszy z Liwadji do przystani w Jałcie w porządku ustanowionym w ceremonjale, przyczem zwłoki na barkach swoich poniosą szeregowcy Własnego Jego Cesarskiej Mości konwoju, szóstej roty 16-go pułku strzelców i wioślarze łodzi Cesarskiej.

W Jałcie po ustawieniu trumny na katafalku odprawione będzie nabożeństwo żałobne, poczem przeniesioną zostanie na pokład krzyżowca „Pamiat' Merkurja". W Sewastopolu Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan raczy sam wraz z Osobami, należącemi do Rodziny Cesarskiej, ministrem Dworu i jenerał-adjutantami, podnieść trumnę i postawić ją na przygotowanem miejscu w przystani.

Po nabożeństwie żałobnem trumna będzie umieszczona w wagonie żałobnym. Tymże samym pociągiem pojadą wszystkie osoby, mające towarzyszyć zwłokom do Petersburga.

W Moskwie trumna będzie przewieziona do soboru Archangielskiego, według oddzielnego ceremonjału, zkąd znów nastąpi przewiezienie jej na stację kolejową.

Przewiezienie w Petersburgu zwłok do soboru Petropawłowskiego odbędzie się również według osobnego ceremonjału.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 6-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — *Times* donosi z Tientsinu: Japończycy spalili Ten-Uang-Czeng. Korpus chiński, który miał bronić drogi do Mugdenu, rozsypał się. Jenerał Lung znajduje się z resztą armji chińskiej w Matien.

Londyn 6-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Z Jokohamy donoszą, że na północ od portu Artura stoczono zaciętą bitwę. Armja japońska posuwa się zwycięsko naprzód. Pod Taikai zginęło 300-tu chińczyków.

Londyn 6-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Wiadomości z Jokohamy stwierdzają zupełne udanie się planu marszałka Oyamy (komendanta drugiej armji; *przyp. red.*), który polegał na tem, że jedna część armji jego wylądować miała w Talienwan (na wschodniem wybrzeżu wązkiego półwyspu, na którego końcu leży port Artura; *przyp. red.*), druga zaś na zachodniem wybrzeżu rzeczonego półwyspu w Kingczau. Następnie obie części miały się połączyć ze sobą. Zajęcie Kingczau, opasanego wysokim murem i obsadzonego przez chińczyków, nastąpiło bez trudu. Równocześnie flota japońska bombardowała Taljenwan i Kakuyono; pod opieką bateryj morskich nastąpiło zajęcie Talienwanu.

Londyn 6-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Biuro Reutera donosi z Jokohamy: Pierwsza armja marszałka Yamagaty (która przekroczyła rzekę Jalu; *przyp. red.*) posuwa się szybko naprzód. Dywizja jenerała Tatsumi zajęła Hongwangczeng; chińczycy cofnęli się w części do portu Takuczan, po części w kierunku Rayo i Holenfu.

Londyn 6-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Wicekról Nankinu, Liukunyi, ma zostać wicekrólem prowincji Peczili w miejsce Li Hung Czanga (który objął komendę pierwszej armji w Lutai; *przyp. red.*). Kapitan Hanneken otrzymał polecenie od cesarza utworzenia kadrów nowej wielkiej armji, zorganizowanej na wzór niemieckiej.

Londyn 6-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Chińczycy obsadzili przesmyki górskie wiodące do Pekinu. Japończycy wylądowali na północ od Szanghaju. Cudzoziemcom nakazano w ciągu dni 14 opuścić Pekin.

Londyn 6-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Chiny prosiły przedstawicieli mocarstw, aby zapośredniczyli pokój.

WYSTAWA W BRUKSELLI.

Bruksella 6-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Patriote* donosi, że skutkiem niepomyślnego wyniku wystawy antwerpskiej, projektowana na r. 1896-ty wystawa międzynarodowa w Bruksellі będzie zaniechana. Natomiast odbędzie się w przyszłym roku w Brukselli wystawa narodowa sztuk pięknych i przemysłu artystycznego.

WYBORY W BELGJI.

Antwerpja 6-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Z powodu wyborów do rad jeneralnych zaszły tutaj krwawe zamieszki pomiędzy liberałami a katolikami. Liberały całą bandą napadali na lokale stowarzyszeń katolickich i plądrowali je. Katolicy bronili się rewolwerami. Policja zachowywała się w sposób dziwny. Wielu policjantów wydawało okrzyki: „Precz z klerykalizmem!" Liberalni członkowie gwardji obywatelskiej przyłączyli się w uniformach i w zbroi do pochodu liberalnego.

FAŁSZERZE CZEKÓW.

Sztrasburg 6-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Angielscy albo amerykańscy fałszerze czeków w rozmaitych miastach oszukali domy bankowe, prezentując im fałszywe czeki banków w Chicago i Londynie. Prawdopodobnie zamierzali oni odwiedzić wszystkie ważniejsze miasta europejskie.

NA KRESACH INDYJ.

Londyn 6-go listopada. (*Tel. pryw. K. War.*) — *Times* donosi z Quettah: W sobotę 2,000 ludzi z plemienia Waziri zaatakowało obóz komisarza angielskiego, pułkownika Turnera, w Waziristanie, który zajęty był wytknięciem granicy afgańskiej. Po zaciętej walce eskorta pułkownika Turnera odparła napastników i puściła się za nimi w pogoń. Anglicy stracili 47-miu zabitych i 37-miu rannych, nieprzyjaciel stracił 250 zabitych. Dla ukarania zbuntowanego plemienia wysłane będzie prawdopodobnie wojsko rezerwowe.

DYMISJA MINISTRA.

Paryż 6-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Minister wojny jen. Mercier zamierza podać się do dymisji, ponieważ komisja armji domaga się cofnięcia okólnika jego o wcześniejszem rozpuszczeniu klas milicji z lat 1891 i 1892.

Wiedeń 6-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — Cesarz przyjął dymisję hr. Hoyosa z urzędu ambasadora austrjackiego w Paryżu.

Tryest 6-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Manifestacyj żałobnych w Pirano (z powodu tablic, *przyp. red.*) zaniechano, ponieważ komisarz rządowy zagroził karami.

Berlin 6-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — Znowu krąży pogłoska, że minister Boetticher zamierza podać się do dymisji. Wczoraj przyjmował go na posłuchaniu kanclerz Hohenlohe.

Paryż 6-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Teściowa uwięzionego kapitana Dreyfusa oświadczyła *interviewerowi*, że dwukrotnie Dreyfusowi kładziono w więzieniu rewolwer na stole, ażeby sobie dobrowolnie odebrał życie. Dreyfus oświadczył, że nie uczyni tego, gdyż chce żyć, aby dowieść zupełnej swojej niewinności.

Paryż 6-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Podczas buntu więźniów na wyspie Salut (Guyana) zginęli anarchiści Léauthier, Marpaux i Simon Biscuit.

Paryż 6-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Rząd hovasów oświadczył, że ulegnie tylko przemocy.

Bruksella 6-go listopada. (*T. pr. K. War.*) — Słychać, iż rząd nie zamierza przedstawić nowemu parlamentowi projektu reprezentacji proporcjonalnej, nie spodziewając się, aby uzyskał on większość.

Londyn 6-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — Ubiegłej nocy wykonano zamach na dom niejakiego Bretta przy Tilneystreet. Szkody materjalne olbrzymie. Nikt nie zginął. Policja podejrzewa anarchistów o wykonanie zamachu.

Londyn 6-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Sprawców ostatniego zamachu przy Tylneystreet aresztowano w dzielnicy Whitechapel. Są to podobno włosi.

Z SĄDÓW.

W sprawie imion żydowskich.

Znana czytelnikom naszym sprawa kupca I-ej gildji Moszka Rothmühla, właściciela tutejszej firmy bankierskiej „M. Rothmühl", oskarżonego o niewykonanie rozporządzenia policyjnego co do zmiany szyldu, była świeżo sądzona przez sędziego pokoju 24-go rewiru miasta Warszawy.

Nie powtarzając tu szczegółów sprawy, zaznaczamy, że obwiniony Rothmühl, skazany wyrokiem sędziego pokoju 10-go rewiru m. Warszawy na 10 rs. grzywien za oporne zachowanie się względem zmiany swego szyldu sklepowego, odwołał się w drodze kasacji do zjazdu.

Stawający w jego imieniu adw. przys. Kijeński, prosząc o skasowanie wyroku sędziego pokoju między innemi dowodził, że władza policjna w dążeniu swojem do ujednostajnienia szyldów żydowskich, niesłusznie pod tę kategorję podciągnęła *firmy*, gdyż te ostatnie żadnym przymusowym zmianom ulegać nie mogą; owszem powaga firmy polega między innemi i na długiem tejże trwaniu; zresztą firma jest majątkiem, skoro bywa według prawa przedmiotem spadku, sprzedaży itp. Dobra te nie mogą być naruszane, lecz przeciwnie, powinny korzystać z opieki. Wreszcie usunięcie szyldu „M. Rothmühl" przeciwko woli właściciela firmy jest czynem, ustawie przeciwnym.

Zjazd, po wysłuchaniu obrony, jako też wniosków prokuratora, podzielającego jej wywody, wyrok sędziego pokoju 10-go rewiru skasował i akty sprawy przesłał do ponownego osądzenia sędziemu pokoju 24-go rewiru miasta Warszawy. Tu oskarżenie popierał przed kilku dniami delegowany urzędnik do szczególnych poruczeń przy p. oberpolicmajstrze, a obronę za Rothmühlem wnosił adw. przys. Kijeński, który odwoływał się do motywów powyżej przytoczonych i wykazywał brak cech przestępstwa ze strony Rothmühla.

Sędzia pokoju uznał R. za niewinnego i uwolnił go od powiedzialności.

O spalone lasy.

Przedmiotem żywych rozpraw w izbie sądowej tutejszej była osądzona świeżo sprawa właściciela majątku Błota w powiecie nowomińskim, inżeniera petersburskiego p. Jakuba Hanemana, przeciwko Towarzystwu kolei nadwiślańskiej, o spalone lasy w pobliżu plantu tejże kolei.

Powód za pośrednictwem obrońcy swojego, adwokata przys. Wincentego Biskupskiego, między innemi dowodził,

Szkice wschodnie.

II.

Gubernatorowie prowincyj chińskich gorliwie spełniają swoje obowiązki, zwłaszcza w sądownictwie. Ale po kilku godzinach obowiązkowej pracy oddają się bezgranicznemu lenistwu. Lekki, nieprzeciążony pracą sposób życia mandarynów lud nazywa jednem słowem: *choa*. Jada tedy mandaryn trzy razy dziennie, wiecznie jedne i te same potrawy: ryż, wódkę bardzo mocną i masę różnego rodzaju przystawek. Po jedzeniu palą fajki, piją herbatę, gryzą owoce suszone, chłodzą się wachlarzem, drzemią lub przyjmują wizyty. Od czasu do czasu wreszcie udają się do pagody lub do pałacu gminnego *Kong-kouan*, z ogromną pompą, w pięknym palankinie, z parasolem honorowym nad głową, w otoczeniu *makouai* czyli młodszych urzędników sądowych, napełniających powietrze hałaśliwemi dźwiękami gongów. Tłum rozstępuje się i podziwia swego mandaryna.

A znalazłszy się w towarzystwie innych mandarynów, przybyły rozpoczyna rozmowę pełną uprzejmości. Oto urywek z pierwszej lepszej gawędki dwóch mandarynów:

— *Tsin-tso*... Usiądźże, proszę.

— *Pou-kan-tang... Pou-kan-tang*... Nie śmiem, nie śmiem...

— *Tsin-tche-tcha... Tsin-tche-ven*... Proszę cię, abyś spożył herbatę, spożył tytuń...

— *Pou-kan*... Nie śmiem...

— *Tsin-chan*... Proszę cię, ochłódź się moim wachlarzem...

— *Pou-kan*... O, nie śmiem...

— Siadaj po mojej stronie południowej (strona honorowa).

— Och, nigdy w życiu.

A po chwili:

— Jakto? Już odjeżdżasz?

— Tak. Ale błagam cię, nie bądź obecny przy czynności tak nieprzystojnej (wsiadanie do palankinu).

— *Man-man-tseou*. Jedź powoli...

Koniec końców, mandaryn pędzi żywot bardzo przyjemny. Gdy opuszcza urzędowanie lub wyjeżdża na inną posadę, władze miejscowe urządzają mu wspaniałą owację, ofiarują mu czerwony jedwabny parasol, w bramie miasta zawieszają jego sandały i odprowadzają go daleko przy odgłosach tamtamów i huku petard.

Czy mandaryni mają jaką religję? Chyba żadnej. Pierwszego dnia w miesiącu gubernator chiński jedzie do pagody. Wysiada z palankinu przed głównym portykiem i uderza dziewięciokrotnie czołem o ziemię. Ma przed sobą wielki dziedziniec kwadratowy, w którego głębi widnieje główna fasada pagody. Wewnątrz świątyni stoi ołtarz, a na ołtarzu widnieje nie posąg, lecz wielka tablica z napisem:

„Siedlisko duchowe najdoskonalszego i najświętszego mistrza Konfucjusza."

Przed tę tablicę mandaryn przynosi na ofiarę skórę wołową, barana, sztukę materji jedwabnej, miarę ryżu lub owoców. W czasie całej ceremonji z naw bocznych dochodzą piskliwe tony fletów bambusowych, wygrywających monotonną jakąś melodję.

Przypatrzmy się teraz mandarynowi w trybunale.

Poranek. Mandaryn siedzi w wielkiej sali audjencjonalnej, na estradzie, za stołem pokrytym suknem czerwonem. Na stole leżą pędzle i naczyńka z tuszem, berło sprawiedliwości i zwój żółtego jedwabiu, spowijającego dekret cesarski, mianujący sędziego. Oparte o mur stoją instrumenty tortur, siekiery, bicze, koła, pasy chińskie do bicia po ustach, wybijania zębów i t. p. Sędziego otaczają urzędnicy sądowi: *tche-ie* (sekretarze), *tai-chou* (adwokaci), *men-chan* (woźni), *out-souo* (lekarze sądowi) oraz cała gromada katów.

Przytoczmy dwa przysłowia, omawiające stosunek chińskiego sądu do podsądnych.

Tien lo tchay cheou-yang lokou keou (Człowiek wszędzie jest jak jagnię w wilczej paszczy).

Kong jen kien tsien jou tsang yu kien hiue (Mandaryn wobec podsądnego jest jak pijawka wobec krwi).

Przyprowadzają podsądnego, który odmawia zeznań.

— Czekaj, przemówisz ty!—woła mandaryn.

I ciska na ziemię kawał bambusa, na którym wypisuje cyfrę 20. Kaci porywają nieboraka i zadają mu 20 strasznych razów. Jeżeli się poprzednio katom opłacił, razy są słabsze.

Często europejczycy zadają sobie pytanie, zkąd płynie to okrucieństwo sądów chińskich. Odpowiedzią niech tu będzie pogląd na instytucję sądu, wyrażony przez cesarza Khang-Hi: „Procesy mnożyłyby się bez końca, gdyby ludność nie bała się trybunału. Niechaj będą tam traktowani bez litości. Niechaj każdy drży ze strachu, gdy staje przed sędzią, lub jeżeli bać się nie chce, niechaj załatwi swój spór polubownie. Dobrze robi sędzia, który gniecie obie strony prawujące się bez litości." Czyż to nie stylowo-chińskie? Znawcy stosunków chińskich twierdzą, iż podobny pogląd prawodawcy na instytucję sądów musiał się zrodzić na gruncie, gdzie ludność ciemna a pozbawiona wszelkich uczuć religijnych jedynie tylko bambusem może być utrzymywana w karbach.

Bywają jednakże i mandaryni postępowi. Oto kilka przykładów:

W czerwcu r. 1893-go gubernator chińskiego Turkiestanu, Kao, zaproponował cesarzowi zbudowanie w swojej prowincji arsenału na sposób europejski;

wicekról prowincji Kouang-Tong (Kanton), Ly, puścił w kraj srebrną monetę na modłę monety europejskiej według francuskiego systemu dziesiętnego;

marszałek li King, w Mandżurji centralnej, przedstawiał już kilkakrotnie w Pekinie referaty, w których wykazywał wyższość europejskiej organizacji wojennej nad chińską;

w październiku 1893-go roku wicekról Kouang-Tong w raporcie złożonym cesarzowi mówi, iż w przeciągu roku wydał 200,000 taelów na fortyfikację wybrzeży na sposób europejski i na założenie fabryki torpili;

wicekról Pé-Tsze-Li kupił sobie maleńki powozik elektryczny, w którym wyjeżdża codziennie na spacer.

A szanujący się chińczycy, patrząc na te inowacje, potrząsają głowami i szepcą:

— *Fan-koui-tse-hi-ki!* Co za dziwy! Co za nowinki djabelskie!

(×)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż kuratorowie okręgów naukowych jednomyślnie zaprotestowali przeciw projektowanemu na zasadzie nowych przepisów powoływaniu nauczycieli ludowych do służby wojskowej. Prawdopodobnie projekt na tym punkcie ulegnie zmianie.

= *Russk žizń* donosi, iż ministerjum oświaty pracuje nad gruntowną reformą wykształcenia średniego, zarówno klasycznego jak realnego.

= *Now. wr.* donosi, iż rewizja wszelkich przepisów, dotyczących włościan, rozpocznie swoje czynności przy ministerjum spraw wewnętrznych najwcześniej w lutym 1895-go r.

= Według informacyj dzienników petersburskich, ministerjum rolnictwa zamierza zwrócić się w sprawie organizacji stacyj i pól doświadczalnych nietylko do miejscowych, lecz i zagranicznych towarzystw i instytucyj agronomicznych.

= *Now. wr.* donosi, iż dla dalszego rozwinięcia projektu, dotyczącego wykształcenia handlowego, utworzona będzie rada, złożona z przedstawicieli ministerjum finansów, wybitniejszych pedagogów i reprezentantów giełdy, tudzież przemysłu.

= Dzienniki petersburskie donoszą, że wobec znacznego procentu pożarów z podpalenia, ministerjum spraw wewnętrznych poruszyło myśl zwiększenia kar za podpalanie budynków mieszkalnych i niemieszkalnych.

= Z powodu przedsiębranych starań o otworzenie pod Warszawą kursów gospodarczych dla kobiet, organ urzędowy gubernji warszawskiej zamieszcza program takich kursów, istniejących w Cesarstwie, i uważany za normalny. Kurs jest dwuletni, lecz każda z uczennic może wybrać sobie jakiś specjalny dział gospodarstwa i na nim tylko poprzestać, bez prawa jednak otrzymania świadectwa z ukończenia całego kursu. Zajęcia obejmują następujące działy: 1) hodowlę inwentarza (bydła rogatego), trzody chlewnej i drobiu; 2) ogrodownictwo, a w szczególności owocarstwo, warzywnictwo i hodowlę roślin pokojowych; 3) praktyczne owocarstwo; 4) gospodarstwo nabiałowe, w szczególności zaś wyrób serów w 11-tu gatunkach; 5) pranie i prasowanie bielizny; 6) wyrób świec, mydła i krochmalu; 7) pszczelnictwo; 8) krótki kurs hygieny i weterynarji; 9) buchalterja oraz korespondencja gospodarcza; 10) wędliniarstwo; 11) przygotowywanie wszelkiego rodzaju konserw; 12) kucharstwo i cukiernictwo. Uczennice dzielą się na dwie kategorje, z których pierwsza płaci za naukę i całkowite utrzymanie 150 rs., druga zaś, pochodząca z osób stanu zamożniejszego, po 35 rs. miesięcznie.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „Utrzymująca krowiarnię pod nrem 24-ym przy ulicy Długiej, Franciszka Jabłońska, wezwała w porze nocnej strażnika policyjnego, Stankiewicza, aby asystował przy wrzekomem zabiciu krowy, która już nie żyła, za co dała mu 6 rubli. Stankiewicz zaświadczył, że krowa przy podrzynaniu gardła była nieżywą, o czem zaraportował zwierzchności i złożył otrzymane od Jabłońskiej pieniądze. Skutkiem tego po zbadaniu przez asesora weterynarji Kowczegowa, że krowa padła na zapalenie płuc, mięso zniszczono, a Jabłońską pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. Jednocześnie polecono komisarzom cyrkułowym wyjaśnić strażnikom, aby w podobnych razach ograniczali się na zabezpieczeniu padłego zwierzęcia i donosząc niezwłocznie o wypadku swojej zwierzchności, nie wydawali zaświadczeń piśmiennych, których wydawanie strażnikom policyjnym bezwarunkowo jest wzbronione."

= Zgodnie z brzmieniem kontraktu, przedsiębiorca słupów przystąpił do rozklejania na nich nekrologów. W niektórych punktach przystąpiono do usuwania tablic afiszowych, jako już zbytecznych i szpecących miasto.

= W okresie tygodniowym w przytułku przy ul. Petersburskiej nocowało za opłatą: 1,556 mężczyzn, 480 kobiet i 73 dzieci.

= Biuro kontroli służących umieściło w tygodniu zeszłym: 6 lokajów, 24 parobków, 20 kucharek, 14 pokojówek, 18 piastunek i 126 sług do wszystkiego; na bieżący tydzień jest zapisanych: 84 mężczyzn i 18 kobiet.

= Roboty w pierwszym oddziale kanalizacyjnym zostały w sobotę ukończone; materjały budowlane są obecnie przewożone do magazynu na placu Krasińskich. Magazyny ubezpieczono od ognia w Towarzystwie warszawskiem.

= D. 8-go b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu oddziału warszawskiego Towarzystwa popierania russkiego handlu i przemysłu odbędzie się posiedzenie członków sekcji IV-ej drobnego przemysłu i rzemiosł. Porządek dzienny zapowiada: 1) Odczytanie protokułu z poprzedniego zebrania; 2) referat p. L. Krzywickiego „O wielkich magazynach i wpływie ich na rzemiosła"; 3) wniosek nadesłany przez p. Jana Czerwińskiego o dopuszczenie do cechów rzemieślników fabrycznych, niecechowych; 4) sprawy bieżące i drobne wiadomości z małego przemysłu.

= O gotowości urządzenia w porze przedświątecznej w swych sklepach sprzedaży z ustępstwem rabatu na rzecz kolonij letnich w ciągu dalszym do zarządu kolonij nadeszły deklaracje od następujących firm: L. Doberski—wyroby tytuniowe; W. Golińska—galanterja; W. Muśnicki i S-ka—wyroby tytuniowe; Sklep francuski—zabawki dziecięce i gry pedagogiczne; M. Tomicka—norymberszczyzna; Wiśniakowski—zabawki i wydawnictwo pedagogiczne; firma fotograficzna M. Pusch zamiast sprzedaży złożyła ofiarę pieniężną, zaś Sowiński i Szulc—towary kolonjalne; Noblesse—wyroby tytuniowe; Mieczkowski—zakład fotograficzny zobowiązały się złożyć takież ofiary.

= P. Jakub Glikson, b. dyrektor teatru krakowskiego, po powrocie z Petersburga, w dniu wczorajszym wyjechał do Krakowa w celu ostatecznego zorganizowania towarzystwa dla Modrzejewskiej, zamierzającej udać się na występy do Petersburga. P. Glikson uzyskał już pozwolenie władzy miejscowej na szereg przedstawień w roku przyszłym.

= **Ze sztuki.**

* Na wystawę stałą Towarzystwa sztuk pięknych w ostatnich dniach przybyły następujące dzieła: Franciszka Żmurki „Główka kobiety w profilu"; Wojciecha Gersona „Cmentarz w górach"; Maurycego Trębacza dwa płótna, z których jedno przedstawia „Kwiatki polne", drugie zaś „Portret damy"; Kazimierza Alchimowicza „Krajobraz letni"; Pawła Rosena „Zbiór siana w Czerniakowie"; Adrjany Stromfeldówny „Główka kobiety" roboty pastelowej; Ludwika Stasiaka „Powrót z jarmarku" i „Aleja leszczynowa"; Józefa Puacza „Zawoalowana"; Emila Lindemana „Przy studnie"; Wincentego Trojanowskiego „Kościół Notre Dame w Paryżu", „Sekwana" i „Zakonnica", wreszcie Bronisława Wiśniewskiego „Portret mężczyzny".

* Zakup dzieł do rozlosowania między członków Towarzystwa sztuk pięknych odbędzie się w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

* Niebawem w salonach zachęty wystawionych będzie kilka płócien Józefa Brandta.

* P. Emilja Dukszyńska powróciła z wycieczki artystycznej i wkrótce wystawi szereg nowych obrazów.

= Ceny mięsa.

Obok komisji, badającej z ramienia magistratu sprawę drożyzny chleba, pracuje komisja wydelegowana do wyświetlenia przyczyn, wpływających na drożyznę mięsa.

Opracowany przez komisję przy współudziale specjalistów zaproszonych i złożony zarządowi miejskiemu memorjał odesłano do urzędu starszych zgromadzenia rzeźników warszawskich dla poczynienia uwag i postawienia wniosków.

W odpowiedzi urząd starszych zgromadzenia rzeźników, po dokładnem rozpoznaniu memorjału, przesłał zarządowi miejskiemu wyjaśnienie, według którego projektowane otwarcie kantoru komisowego miejskiego dla pośredniczenia w handlu wołami między hodowcami a rzeźnikami nietylko ma wszelkie widoki powodzenia, ale nadto jest bardzo pożądane tak dla rzeźników, jak i ogółu konsumentów, dotąd wyzyskiwanych przez zmowę monopolistów zamiej-

scowych, nieustannie podtrzymujących sztucznie wysokie ceny mięsa.

Wyjaśnienie powyższe poparte jest wnioskiem, dotyczącym potrzeby przeniesienia do Warszawy kwarantanny weterynaryjnej, odbywanej dotychczas w Brześciu i Kowlu.

Zaprowadzenie kwarantanny nie będzie trudnem przy zapowiedzianej rzeźni centralnej, po urządzeniu targowiska głównego na bydło.

= Wybory do kasy.

Dzisiaj upływa termin, oznaczony przez komitet kasy oszczędnościowo-zapomogowej, do składania kartek wyborczych na przedstawicieli wydziałów i kandydatów.

Ponieważ zaprojektowane przez komitet kasy zmiany niektórych artykułów ustawy kasy oszczędnościowo-zapomogowej, w myśl obowiązujących przepisów, mogą być przedstawiane do zatwierdzenia władzy ministerjalnej po uprzedniem zbadaniu i zaakceptowaniu przez przedstawicieli wszystkich wydziałów kolejowych, w tym celu powołanych większością głosów ogółu uczestników kasy, przeto dyrektor kolei zarządził wybór czterech przedstawicieli i tyluż kandydatów, a mianowicie: z wydziału technicznego, wydziału mechanicznego, wydziałów ruchu i telegrafu i wydziałów biurowych zarządu kolei i rady zarządzającej.

Po przeprowadzeniu w drodze urzędowej projektowanych zmian w ustawie kasy, mandat przedstawicieli wydziałów i kandydatów przestanie obowiązywać.

Oprócz wyboru przedstawicieli wydziałów, służba techniczna jednocześnie wybrać jest obowiązana jednego kandydata do komitetu kasy po wyszłym wskutek opuszczenia służby kolejowej p. Czernickim, a służba wydziału mechanicznego—jednego członka komitetu po wychodzącym z komitetu od d. 1-go stycznia 1895-go r. przez losowanie p. Iwaszkiewiczu i jednego kandydata po wyszłym wskutek opuszczenia służby kolejowej p. Raszewskim.

= Z Towarzystwa jedwabniczego.

Na ostatniem posiedzeniu stowarzyszenia jedwabniczego stwierdzono, że dotychczas z 19 hodowli z różnych stron kraju dostarczono 192 funty kokonów.

Oczekiwania we wrześniu zwyżki cen na jedwab w Marsylji nie sprawdziły się, wobec czego zarząd zmuszony jest utrzymać do końca roku bez żadnej zmiany ceny na kokony.

Zarząd wzywa wszystkich opóźniających się z dostawą hodowców o nadesłanie kokonów jaknajrychlej do biura Towarzystwa (Nowy-Świat 41).

= Wystawa etnograficzna.

Na wystawę etnograficzną przybyły w ostatnich dniach przedmioty zastosowane do chwili, a mianowicie sprzęty mieszkańców Chin i Japonji.

Zbiory należące do kilku osób prywatnych zawierają: odzież, sprzęty domowe, uzbrojenia dawne oraz teraźniejsze wojowników chińskich i przybory użytku domowego, pisarskie i t. p.

Na uwagę zasługują zabawki chińskie, tak z powodu dowcipnych pomysłów, jak prostoty budowy.

= Kradzieże.

Nocy wczorajszej p. Janowi Sterczyńskiemu, obywatelowi z pod Wieruszowa, skradziono w przejeździe pocztą, a później koleją z Łodzi do Warszawy, pugilares, zawierający 230 rs. i dwa listy zastawne po 1,000 rs. każdy. — Zamieszkały pod № 18-ym przy ul. Pawiej Abraham Heller zameldował, iż robiąc sprawunki w sklepie pod № 12-ym przy ul. Rymarskiej, położył na chwilę pugilares, który, przy natłoku publiczności, został skradziony; w pugilaresie znajdowało się 758 rs., 14 weksli na różne sumy i 7 kwitów zaliczeniowych kolei nadwiślańskiej.

= Zwrot.

W miesiącu czerwcu r. b. p. Walentemu Kalinowskiemu, właścicielowi kolonji w gm. Młociny, skradziono z biurka, otworzonego za pomocą wyłamania zamków, dwa listy zastawne ziemskie po 500 rs. każdy, oraz pierścionek z brylantem wartości około 250 rs.

Pomimo natychmiast przedsięwziętego śledztwa, na ślad złodzieja nie natrafiono i poszkodowany stracił wszelką nadzieję odzyskania walorów oraz pierścionka.

Tymczasem w tych dniach p. K. został wezwany do księdza S. w sprawie owej kradzieży i otrzymał zwrot obu listów zastawnych z nadmienieniem, że i pierścionek później w ten sam sposób będzie zwrócony.

Naturalnie, iż szanowny kapłan, oprócz nadmienienia, iż zwrot nastąpił przy konfesjonale, innych szczegółów nie mógł udzielić.

= Wstrzymany ślub.

Onegdaj, w niedzielę, w kościele N. Marji Panny miał się odbyć ślub Antoniny Wilczyńskiej, wdowy po kotlarzu, który, jak wskazywał akt zejścia, utonął w r. 1891-ym w rzece Wołdze, podczas przeprawy ze statku parowego łódką do Saratowa.

Tymczasem w przeddzień ślubu brat Wilczyńskiego zameldował, iż Michał Wilczyński jest przy życiu i przebywa obecnie w Baku na Kaukazie.

Na dowód tego, złożył list otrzymany w miesiącu sierpniu od brata.

Czy list jest autentyczny, nie wiadomo, lecz do czasu wyjaśnienia kwestji ślub wstrzymano.

= Z ulicy.

Wczorajszego wieczora Leopold Olesz, cieśla, zamieszkały pod № 18-ym przy ul. Browarnej, w przejściu przez ul. Nalewki, potknął się o barjerę na chodniku i upadłszy złamał prawą nogę.

Olesza odniesiono do szpitala starozakonnych.

Z wozu frachtowego zsunęła się beczka z cementem i przygniotła furmana, Arona Daubera, który poniósł ciężki szwank prawego boku i zwichnął nogę.

= Pożar.

Nocy dzisiejszej, o godz. 1-ej, w fabryce białej blachy Braumana, w domu pod № 17-ym przy ul. Przemysłowej, zapalił się tłuszcz w kotle.

Murowane ściany i sklepienie nie dopuściły rozszerzenia się pożaru na zewnątrz, a ogień wkrótce stłumili robotnicy miejscowi, pokrywszy kocieł blachą.

Wezwana telefonem straż ogniowa, przybywszy na miejsce, zastała pożar już ugaszony.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz z Łodzi pisze pod d. 5-ym listopada:

„I znów mamy dziś do zanotowania wypadek nie pierwszy, a zapewne i nie ostatni w naszem mieście, który daje smutne świadectwo sumienności lub kompetencji przedsiębiorczości budowlanej.

W piątek wieczorem minionego tygodnia w domu Aurbacha przy ulicy Zielonej, obok synagogi, runęła nowodobudowywana część od ulicy.

O godz. 7-ej niezwykły huk przeraził sąsiednich mieszkańców kamienicy, który, wybiegłszy na podwórze, przekonali się, iż nowowzniesione mury zasypały gruzem i belkami jedyne tymczasowe wejście do posesji od strony ulicy.

W przystawce była brama, komunikująca z podwórzem, przez którą wszyscy lokatorzy musieli przechodzić, szczęściem, że w czasie katastrofy nikogo tam nie było.

Przyczyna wypadku dotąd niewiadoma.

Ulica dla ruchu kołowego zamknięta.

W mieście, które charakteryzuje wyłącznie niemal praca warsztatowa i którego wytwórczość przemysłowa znaną jest dziś na całym świecie, mało się mówi i słyszy o sztukach pięknych.

A jednak z pośród tego mrowiska szarej, mechanicznej pracy wychodzą od czasu do czasu ludzie wyjątkowi, obdarzeni iskrą Bożą talentu, który wszędzie umie wywalczyć sobie uznanie.

Do tych ostatnich należą malarze łodzianie, znani już w szerokich sferach artystycznych, pracujący w rodzinnem mieście pp.: Pilichowski, Glitzensztein i Hirszenberg.

Dwaj pierwsi, po powrocie z Paryża, osiedli na czas dłuższy w Łodzi, celem dokonywania studjów, których im miasto tak oryginalne zapewne nie poskąpi.

P. Pilichowski pracuje nad obrazem większych rozmiarów, do którego treść zaczerpnął z ponętnej dla malarza epoki rzymskiej.”

+ Echa koneckie.

Korespondent nasz z Końskich pisze pod d. 2-im listopada:

„Starożytna świątynia nasza pod wezwaniem św. Mikołaja, wzniesiona z kamienia ciosowego w stylu gotyckim przez ś. p. Konieckiego herbu Odrowąż, pomimo odcięcia znacznej części parafji koneckiej i przyłączenia jej do filji w Czarnej, należącej do fabryk żelaznych hr. Tarnowskiego, wobec ciągłego wzrastania parafji, nie odpowiada swemu przeznaczeniu.

Parafja konecka, prócz filji, liczy obecnie do 10,000 dusz, z których świątynia pomieścić może zaledwie dwa tysięcy pobożnych.

Gruntowną restaurację tej świątyni przeprowadzono jeszcze w r. 1120-ym; od tego czasu robót poważniejszych nie dokonywano przy niej wcale.

Projekt rozszerzenia kościoła agituje się co najmniej od lat sześciu, lecz z braku funduszów trudno go tak prędko urzeczywistnić, zwłaszcza przy częstej zmianie duchowieństwa.

Proboszcz i zarazem kanonik miejscowy, ks. Kajetan Zieliński, obejmując parafję konecką w r. 1892-im, postanowił przedsięwziąć wszelkie kroki, aby świątynię, opuszczoną nad wszelki wyraz, mógł doprowadzić do jakiego takiego porządku.

Z ofiar składkowych i własnego funduszu zacnego proboszcza zakupiono już do kościoła dwa krzyże ozdobne platerowane do ołtarza, 12 lichtarzy frażetowskich i wiele innych przedmiotów.

Na zamówione w Warszawie nowe cyborjum metalowe w cenie 2,250 rs. parafja złożyła już na ręce proboszcza 540 rs.

Mamy nadzieję, że przy pracy, chęci i pomocy Bożej świątynię z czasem przyprowadzimy do zupełnego porządku.”

+ Echa kaliskie.

Korespondent nasz z Kalisza pisze pod d. 4-ym listopada.

„Miasto nasze posiada szpital św. Trójcy, który po dokonanem odrestaurowaniu odpowiada wszelkim warunkom nowoczesnej hygjeny.

Szpital ten składa się z kilkunastu pokojów, z których dwie podłużne sale są barakiem ze znakomitą wentylacją, oświetleniem gazowem, dzwonkami elektrycznemi, piecami łukowatemi, aby kurz na nich nie osiadał, z wentylatorami itd.

Szpital św. Trójcy posiada dwieście łóżek, przeciętnie 136 łóżek bywa zajętych.

Przy szpitalu istnieje duża kaplica, wyrestaurowana przeważnie staraniem i funduszami starszej siostry miłosierdzia.

Chorzy znajdują się pod ciągłą opieką znanych i cenionych w mieście naszem lekarzy Drozdowskiego i Wolczewskiego.

W tych dniach zakład fotograficzny p. Raczyńskiego dokonał zdjęć całego wewnętrznego urządzenia szpitala.

Fotografje te, wykonane prześlicznie, przeznaczone są na wystawę do Niżniego Nowgorodu.

W sobotę, d. 27-go października, we wsi Starce w powiecie sieradzkim odbyło się poświęcenie przez miejscowego proboszcza lokalu sądu gminnego, który przeniesiony został do Starc ze wsi Bronszewice.

Na uroczystość tę przybył prezes zjazdu z Kalisza.

W Sieradzkiem pomiędzy obywatelami powstał projekt t. z. asekuracji w naturze, czyli, że poszkodowanemu przez pożar rolnikowi sąsiedzi byliby obowiązani dostarczać materjałów budowlanych i zboża na siewy.

O projekcie tym jednak, energicznie z początku popieranym przez kilka jednostek, jakoś zapomniano.

Świętu umarłych sprzyjała śliczna, choć chłodna pogoda; na cmentarzu w dzień zaduszny zaledwie garstka zgromadziła się pobożnych.

Nietylko drzewo przywozimy z zagranicy, ale i pszenicę, która na zasadzie prawa pruskiego importowana do nas być może bez cła, jako kompensata wywożonego żyta.

Słyszeliśmy, że w gronie tutejszych kupców powstał projekt za przykładem Warszawy urządzenia w r. b. przedświątecznej sprzedaży rabatowej na korzyść Towarzystwa dobroczynności.

Mamy nadzieję, że Towarzystwo chętnie oferty te przyjmie, a nasze panie, ofiarne zawsze dla maluczkich, przyjmą na siebie w oznaczonych dniach rolę sprzedających.”

+ Przywóz pszenicy.

Niepodobne to do prawdy, aby do kraju *par excellence* rolniczego, jakiem jest Królestwo Polskie, można było przywozić zboże z Prus, które są rynkiem zbytu dla wszelkich gatunków zboża.

Wyda się to bajką, a jednak *Gazeta kaliska* donosi, że w ostatnich czasach zaczęto przywozić do nas pszenicę z Prus.

Pszenica pruska pojawiła się na targach tutejszych w zamian wywożonego do Prus żyta, ponieważ wedle prawa, w Prusiech obowiązującego, zamiast jednego gatunku zboża wywożonego, można przywieść takąż ilość oziminy bez cła.

Kombinacja ta wstrzymuje u nas podwyżkę cen pszenicy, której urodzaj nie był pomyślnym.

+ Wodociąg w Lublinie.

Podany przez inżeniera Weisblatta projekt budowy wodociagów w Lublinie został powitany w tem mieście bardzo sympatycznie.

Istotnie bowiem w Lublinie oddawna uczuwać się daje brak dobrej i zdrowej wody do picia.

Jak zapewniają lekarze, właśnie niezdrowa woda, którą mieszkańcy Lublina obecnie pić muszą, jest stałą przyczyną tylu chorób epidemicznych w tem mieście, ona tylko w znacznej części sprawiła, że przed dwoma laty Lublin stał się tak podatnym dla cholery terenem.

Nic więc dziwnego, że organ miejscowy z zadowoleniem wita projekt wodociągu, który może być zaprowadzony w przeciągu półtora roku od chwili zatwierdzenia projektu i kontraktu z przedsiębiorcą.

D. 26-go z. m. w biurach lubelskiego rządu gubernjalnego pod prezydencją gubernatora odbyła się przy udziale zaproszonych obywateli miasta, inżenierów, prezydenta i policmajstra, narada przedwstępna w sprawie projektu budowy wodociągu.

Po długich rozprawach projekt oddano drowi Głogowskiemu, w celu poczynienia stosownych uwag pod względem hygienicznym.

Skoro dr. G. pracę swoją ukończy, zwołana będzie druga narada obywateli, celem zasięgnięcia od nich opinji, czy projekt przyjąć należy, oraz czy i o ile opłata za wodociągi będzie dla obywateli miasta uciążliwą.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 7-go i 19-go listopada, w magistracie m. Przasnysza, odbędą się licytacje na sprzedaż drzewa z leśnictwa przasnyskiego, w gubernji płockiej, w ilości 32 partyj od rs. 31,275 i 6 partyj od rs. 17,750.

— D. 7-go listopada, o godzinie 11-ej przed południem, w gmachu resursy obywatelskiej przy ul. Krak.-Przedm. № 64

SKŁAD F. PULSA

Plac Teatralny Nr 11.

poleca najnowsze wyroby własnej fabrykacji

Nr 210 Wodę Kolońską „du monde élégant" Rs. 1.50 za flakon
„ 211 „ Liljową (Eau de Lys) . . . „ 35 „
„ 227 „ do zębów (Eau dentifrice). . „ 1.50 „
„ 204 Perfumy Chypre. . . . . . . „ 1.00 „
„ 205 „ Corylopsis. . . . . . . „ 75 „

1349

Wanda Karpińska, ulica Czysta Nr 8.

Funt wyborowych Cukierków desserowych od **kop. 50** w pudełku.—Funt doskonałych Czekoladek od **kop. 60** w pudełku.—Polecenia z prowincji za zaliczeniem odwrotną pocztą. 1871

F. GURTZMAN,

plac Żelaznej Bramy, obok ogrodu Saskiego,

otrzymał w ogromnym wyborze „NOWOŚCI"

Wełny na suknie spacerowe, wizytowe, kolorowe i czarne.
Materjały fantazyjne i **Korty** na okrycia damskie.
Plusze oryginalne angielskie jedwabne i wełniane na palta i na suknie.

Płótno Belgijskie, Bielefeldzkie i Jarosławskie.
Bieliznę stołową zagraniczną (Fränkla), białą i kolorową.
Chustki płócienne, batystowe, jedwabne, białe i kolorowe, oraz
Firanki i Story zagraniczne i Petersburskie.

Gatunki wyborowe.—Ceny nizkie. 1884

Zegarki kieszonkowe

tylko **rs. 4 k. 50**

Angielskie, idące bardzo dobrze, **nakręcają się bez kluczyka i wskazują sekundy**, 3 zegarki rs. 12 kop. 75, 5 zegarków rs. 20. St.-Petersburg, Skład Wynalazków Nowych, Bolszaja Morskaja, dom № 33. Katalog wszystkich wynalazków i przedmiotów na podarunki za markę 10-kopiejkową. **Wysyłają się niezwłocznie**, w razie żądania i za zaliczeniem.

PÂTE DENTIFRICE
GLYCÉRINE
S'en servir une fois c'est l'adopter.
GELLÉ FRÈRES
6, Avenue de l'Opéra
PARIS

118r

Do nabycia w większych perfumerjach.

Warszawski Magazyn Ubiorów Mezkich

ulica Nowo-Senatorska Nr 4. (Uwaga 4).



Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że już przygotowałem wielki wybór **jesiennych i zimowych**, gotowych ubiorów mezkich, oraz materjały z tutejszych i zagranicznych fabryk. Sprzedaję je po nader nizkich cenach, mianowicie:

Jesienne palta .... od rs. 15 do rs. 35.
Zimowe „ .... od rs. 18 do rs. 55.
Marynarkowe garnit. .. od rs. 15 do rs. 30.
Zakietowe ubrania ..... od rs. 22 do rs. 35.
Surdutowe „ ..... od rs. 25 do rs. 35.
Burki Sławuckie....... od rs. 24 do rs. 30.
Płaszcze z kołnierzami bobrowemi.
Huzarki, Lisiurki, Szlafroki i t. d.

Obstalunki wykonywam w 24 godzin.

Krój zagraniczny.

1609 Z szacunkiem

J. Glassmann.

KALOSZE GUMOWE PROWODNIKA

niezrównanej trwałości i w najnowszych fasonach. 1518r

Poleca Szanownej Publiczności
Jeneralny Reprezentant,
Najwyżej zatwierdzonego russko-francuzkiego Towarzystwa akcyjnego **„Prowodnik."**

JULJAN MEISEL

Warszawa { Skład główny, Senatorska 22. / Filja Nalewki Nr 8. } Telef. 794.

Proszę o łaskawe zanotowanie adresu.

Egzystujący od roku 1880. 1488r

Hurtowo-Detaliczny



SKŁAD FUTER



Borucha REDEL,

ulica Nalewki Nr 16,

istnieje i nadal **w tymże samym domu w bramie na I-ym piętrze** i poleca Sz. Publiczności **zaopatrzony** na teraźniejszy sezon **we wszelkie gatunki Futer** w błamach i skórkach.

!!! Ceny bardzo umiarkowane!!!

Szan. Klijentelę upraszam o łaskawe zwrócenie uwagi na firmę i numer domu 16. szesnasty.

„Rafael" Długa 40.

Nowo-otworzony Zakład Artystyczno-Fotograficzny

p. f. „RAFAEL"

w Warszawie, Długa 40,

wykonywa tak w Zakładzie jako też i za jego obrębem, wszelkiego rodzaju zdjęcia w zakres fotografji wchodzące, oraz fotografje na chustkach i t. p.

CENY NIZKIE.

Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach. 1868

„Rafael" Długa 40.

„RAFAEL" Długa 40.

Skład Sukna i Kortów,

Fabryczny Skład Pluszu

oraz

wszelkich materjałów Konfekcji dla Dam,

Nalewki № 24.—Filja Żabia № 3,

poleca 1469r

Jakób Rothstadt.

WAGI

dziesiętne, setne, zwyczajnego systemu i amerykańskie, dostarcza

H. SOMYA.

Dom handlowy i biuro techniczne **w Warszawie, Bracka 25.** 1208r

SUCHARKI Hygieniczne

według systemu patent. **Prof. Kleinpetera**:

1) **Zwyczajne**, 2) **Desserowe** (cukrowane), 3) **Kuracyjne** (bez masła), 4) **Słodowane** (dla osób słabych i dzieci), sprzedają się w torebkach pergaminowych, opatrzonych marką fabryczną, w sklepach **Piekarni Nowej**, oraz we wszystkich znaczniejszych handlach spożywczych, kolonjalnych i t. p. w Warszawie i na prowincji.

Wyłączne prawo fabrykacji **Piekarni Nowej A. L.**

1493r w Warszawie, ulica Nowy-Świat № 68.

Skład i Malarnia Porcelany, szkła i fajansu,

RYSZARDA FIJAŁKOWSKIEGO,

Nr. 20 BRACKA Nr. 20

w Warszawie.

W celu uniknięcia pomyłki uprasza się o zwrócenie uwagi na firmę i adres.

Cennik.

Piękne Serwisy porcelanowe na 12 osób w kwiaty malowane, ze 117 sztuk złożone	od rs. 50
Serwisy fajansowe ze 116 sztuk	od rs. 32
Serwisy do kawy lub herbaty	od rs. 6
Garnitury na umywalnie	od rs. 3.50
Wazony do kwiatów para	od rs. 2
Znaczny asortyment figurek porcelanowych oryginalnych saskich para	od kop. 40
Serwisy do likieru	od rs. 1.80
Serwisy do octu i oliwy	od rs. 1.35
Talerze granitowe nietłukące się tuzin	rs. 1.80
Talerze fajansowe w dobrym gatunku	po rs. 1.20
Talerze porcelanowe białe tuzin	od rs. 1.80
Talerze porcelanowe malowane w kwiaty	od rs. 3.60
Talerze restauracyjne potrójnej grubości	rs. 3.—
Szklanki do herbaty tuzin	od kop. 60
Spodki pod szklanki tuzin	od kop. 40
Filiżanki do herbaty tuzin	od rs. 3.60
Filiżanki do czarnej kawy tuzin	od rs. 1.50

Wazy, półmiski, salaterki, sosierki, kieliszki, karafki, dzbanki, wyroby majolikowe, wszystko w najlepszym gatunku i na każdą cenę, w dużym wyborze.

Dorabianie brakujących przedmiotów podług danych wzorów. 1901

Nauka i wychowanie.

Adres: francuzki z bardzo dobremi rekomendacjami do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15. 42648

Adres: pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski Mazowiecka 16. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony wszelkiej narodowości. 31653

Buchalterji i rachunkowości handlowej upoważniony przez władzę nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 42254

Gitara. Transponuję nuty fortepianowe na gitarę (acomp. do śpiewu) oraz uczę wykonywania tychże na tym instrumencie. Chmielna 12, m. 22. 41489

Korepetytor realista za życie lub mieszkanie, potrzebny. Wołowa 40/225, Praga. 42682

Niemka patentowana, z korespondencją handlową, ma godziny wolne. Chmielna № 28, m. 15, od 4—6. 42775

Niemka z patentem, muzykalna, poszukuje lekcyj przed południem. Nowolipie 21, mieszkania 22. 42433

Niemka rodowita, znająca języki ruski i polski, udziela lekcyj konwersacyj niemieckiego. Może być za obiad lub pokój. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod wyrazem „Godzina". 42781

Nauczycielka przygotowuje dzieci do szkół, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Marszałkowska № 47, m. № 19. 42767

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym, sumiennie udziela lekcyj, przygotowuje do egzaminów. Złota 46—24. 42693

Nauczycielka z wyższym gimnazjalnym patentem, dobrą konwersacją francuzką, niemieckim, metodą poglądową, poszukuje lekcyj. Hoża 50, m. 10. 42092

Nauczycielka z patentem wyższym ora z pensjonarskim, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, specjalność język polski. Wspólna 65, mieszk. 16, do 12 w poł. 42381

Osoba posiadająca francuzki z dobrą konwersacją, niemiecki, russki oraz przedmioty klasyczne, udziela lekcyj na godziny. Wiadomość: biuro nauczycielskie Załęski. Mazowiecka 16. 41512

Poszukuję pokoju z życiem za lekcje przedmiotów, lub metodą freblowską dzieciom. Chmielna 29, m. 50, od 11 do 1. 42669

Potrzebna francuzka do konwersacji. Nowowielka № 7, m. № 4. 42650

Poszukuje się ucznia gimnazjum z 4-ej klasy lub wyżej, na mieszkanie i życie, dla przygotowania chłopca do klasy wstępnej. Wiadomość: w sklepie pieczywa, róg Senatorskiej i Miodowej. 42613

Polka z wyższym patentem z matematyki, francuzkim i wyższą muzyką, poszukuje lekcyj. Dzika 20, m. 13. 42628

Potrzebny jest na wieś korepetytor dla przygotowania chłopca do klasy 3-ej. Znajomość niemieckiego i rysunków gruntowna. Senatorska 22, m. 29, zastać można od 3-cj do 8-ej wieczór. 42752

Potrzebny sumienny student izraelita do chłopca zaraz. Ciepła 16, m. 23. 42711

Realista skończony udziela lekcyj korepetycyj. Specjalnie matematyka. Złota № 46, mieszk. 24. 42720

Student poszukuje korepetycyj lub jakiego zajęcia. Żórawia 25—18. 1871r

Student uniwersytetu, sumienny korepetytor poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Widok 19—9. 42387

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „G. G.". 41930

Szkoła kroju i szycia systemem Wortha, A. Leszczyńskiej, Nowy-Świat № 46, 2-ie piętro, m. 5, przyjmuje uczennice przychodzące i stałe. Ceny przystępne, przy szkole pracownia ubiorów damskich. 42674

Student uniwersytetu, zdolny korepetytor, poszukuje lekcyj. Wielka 33, m. 36, dla „A. M. M." 42575

Student russki, filolog, poszukuje lekcyj. Nowy-Świat 59—46. 42634

Specjalny nauczyciel języka francuzkiego z russkim, niech nadeszle ofertę poste-restante dla „Romualda". 42743

Student poszukuje korepetycyj za pieniądze lub obiady. Wspólna 8—13. 42758

Student russki, filolog udziela lekcyj. Krucza № 5, m. 23. 42751

Udzielam lekcyj muzyki (b. uczennica profesora Michałowskiego). Warecka 10, mieszkania 5. 42399

Uczeń kl. 8, filolog doświadczony korepetytor, posiadający gruntownie matematykę, starożytne i literaturę poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty w kantorze Kurjera dla „Doświadczonego". 42662

Doniesienia osobiste.

„Brat" ma drugi list na poczcie. 42583

Dla Florentyny list na poczcie. 42800

E. M. U. prosi, aby odpowiedzi nadesłane zostały na stację pocztową Miechów, w gub. kieleckiej, ponieważ poczta kielecka nie wydaje listów. 42797

Jest list dla Gentlemena od Mandarynki poste-restante w Warszawie. 42608

Jestem żydówką, młodą, przystojną, inteligentną, w poczciwych zasadach wychowaną, mam 3,000 rs. posagu i szukam męża odpowiedniego. Tytuły ani wysokie urodzenie nie imponują mi ani trochę. W dozgonnym towarzyszu szukam inteligencji, rozumu i serca. Za życiem szumnem, wystawnem, nie uganiam się wcale. Pod dachem męża pragnęłabym znaleźć ciche szczęście, oparte na wzajemnej sympatji i szacunku, takie bowiem tylko małżeństwo nazywam szczęśliwem, w którem dobiorą się ludzie zbliżeni do siebie charakterem i umysłem, kiedy połączy ich prawdziwe przywiązanie, a nie wyrachowanie albo konwenans. Panowie, którzy podzielają te szczerze wygłoszone przezemnie poglądy, zechcą oferty swe przesyłać poste-restante dla okazicielki rubla srebrnego z roku 1845 i o wysłaniu ogłosić w Kurjerze. 42538

Kawaler lat 35, katolik, z wyższem wykształceniem technicznem, inteligentny, niebrzydki, mający posadę rządową w Cesarstwie z pensją 2,500 rs. rocznie, przybył na czas ograniczony do kraju i poszukuje żony, panny, w wieku do 25 lat, przystojnej i inteligentnej. Do życzenia jest posag, który pozostanie w wyłącznem rozporządzeniu właścicielki. Rzecz traktuję serjo i dyskrecję zapewniam. Reflektantki raczą nadsyłać swoje oferty, zawiadamiając w Kurjerze: Warszawa poste-restante Okazicielowi 10-rublówki z r. 1892 № 707390. 41367

Kawaler lat 33, katolik, szlachcic, pensji 1,000 rs., życzy sobie poznać panienkę od 18 do 26 lat, średnio wykształconą, dobrze wychowaną. Posag wymagalny jedynie dla zabezpieczenia starszych lat, na teraz nie wymagalny, pozostanie w wyłącznem rozporządzeniu właścicielki. Rzecz traktuję serjo, dyskrecję zapewniam. Adresować: Kielce poste-restante dla okaziciela rubla z r. 1892 № 114284. 42344

List dla „Florentyny H." wysłany poste-restante Warszawa. 42625

List dla Florentyny H. wysłany. 42598

List dla „Dobrego serduszka" wysłany. D. 42792

Od Technika właściciela rubla 241503 list do odebrania na poczcie. 42406

Warszawa poste-restante dla Marzycielki S. za okazaniem kwitu ogłoszenia № 36110. 42764

W celu matrymonjalnym pragnę poznać człowieka inteligentnego, w wieku od lat 36 do 40, z pewnem stanowiskiem, któryby posiadał przymioty serca i duszy, przy ogładzie towarzyskiej, ażebym wsparta na ramieniu wyższej siły i energji, w harmonijnej jedności, przy wspólnej pracy, prawdziwie szczęśliwą nazwać się mogła. Jestem brunetka, lat 26, panna, katoliczka, przystojna, wyższych pojęć moralnych, więcej jak średnio wykształcona i praktycznie wychowana; posag 1,500 rs. gotówką. Jeżeli oferta moja odpowiednia dla którego kandydata, proszę o odpowiedź poste-restante Warszawa dla „Fides." 42226

Żonę bratnią mi duchem, młodą i nie biedną, chciałbym znaleźć w sferach inteligencji. Sam jestem kawaler, lat 29, z pewnem stanowiskiem. Szanowne reflektantki raczą zgłosić się korespondencyjnie, adresując dla „Towarzysza" Częstochowa poste-restante, za okazaniem kwitu ogłoszenia. 42249

Warszawa poste-restante Florentynie H. za okazaniem kwitu ogłoszenia № 42273. 42765

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu gruntownie francuski i włoski. Miodowa 3, oficyna 25. 39751

Bona polka młoda, z kilkoletnią praktyką, szuka miejsca do dzieci lub gospodarstwa.— Ordynacka 8—22. 42683

Człowiek młody, lat 27, znający języki ruski i niemiecki, trochę francuskiego, prosi usilnie szanownych panów o miejsce. Oferty proszę składać pod lit. „K. S. 24" w kantorze Kurjera. 42696

Człowiek młody, z prowincji, poszukuje miejsca, zna języki russki, polski, także pisze ładnie. Adres: ulica Krucza № 26, mieszkania 18. 42584

Francuzka poszukuje zajęcia. Żórawia 49, m. 9, od 11—3-ej. 42620

Francuzka ma kilka godzin wolnych.— Krochmalna 22, m. 8. 42713

Francuzka poszukuje zajęcia u siebie lub na mieście. Nowy-Świat № 24. 42703

Gimnazistka znająca rysunki techniczne poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Rysowniczki." 42799

Kobieta młoda, znająca się na gospodarstwie, posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje zajęcia do gospodarstwa w miejscu lub na wsi. Wiadomość: Śliska 43, m. 3. 42636

Młody człowiek poszukuje zajęcia kasjera, inkasenta lub innego. Kaucja, poręczenie. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Poręczenie." 42798

Młoda niemka, ze skończonym kursem nauk, z muzyką i śpiewem, poszukuje miejsca guwernantki, lektorki lub panny do towarzystwa przy starszej lub słabowitej osobie. Krakowskie-Przedmieście № 10, u pani Grochowskiej. 42737

Młody człowiek, ukończywszy kurs buchalterji, rachunkowości i korespondencji handlowej, poszukuje praktyki w kantorze, początkowo bezpłatnie. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Rachunkowość." 42719

Młody człowiek, posiadający ortograficznie polski, russki, rachunkowość, poszukuje zajęcia; gwarancja uczciwości moralno-materjalna. Oferty „Uczciwa praca" przyjmuje Kurjer. 42666

Młody człowiek poszukuje posady zaraz do ogrodu lub do apteki, a chociażby i do czego innego. — Wiadomość: Chmielna 47, Marczewski. 42602

Mechanik z długoletnią praktyką, obeznany z gospodarstwem, z kaucją, poszukuje miejsca w fabryce lub większym majątku. Aleksandrja 25—2. 42548

Niemka poszukuje zajęcia od godziny 8 do 2-ej. Wiadomość w cukierni, ul. Chmielna № 43. 42679

Osoba młoda, miłej powierzchowności, znająca język niemiecki, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej. Sienna 27, m. 4. 42282

Pomocnik geometry poszukuje zajęcia.— Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Geometra." 42184

Poszukuję miejsca kasjerki lub do sklepu, znam dobrze język niemiecki i rachunki, cokolwiek francuskiego, mogę złożyć kaucję.— Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Bronisławy." 42475

Poszukuję miejsca praktykanta w gospodarstwie wiejskiem. Oferty: Warszawa, ulica Hoża № 16, m. 3. 42680

Poszukuję demi-place lub pokoju za muzykę. Oferty „Czekająca" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 42651

Rysownik obeznany zupełnie z miernictwem i sporządzaniem planów leśnych poszukuje zajęcia. — Oferty przyjmuje Kurjer „Rysownik." 42615

Wdowa poszukuje pracy w małem gospodarstwie, za małe wynagrodzenie. Nowogrodzka 3—4. 1880r

Za wyrobienie posady inteligentnemu, 32-letniemu kupcowi, władającemu językami russkim, polskim i niemieckim, sowite wynagrodzenie. Złożę kilkotysięczną kaucję. Przystąpiłbym do współki egzystującego interesu lub fabryczki. Wiadomość: Biuro Piotrowskiego, Senatorska 26, dla „Pracowitego." 42338

Wojażer rutynowany, znający kilka branż, poszukuje natychmiast posady. Oferty dla „Wojażera" kantor Kurjera Warszawskiego, Łódź. 1877r

Za wyrobienie młodemu człowiekowi służby lub roboty dziennej stałej dam z góry 10 rubli. Oferty: Nowosenatorska, Hotel Litewski, u szwajcara, „Józefowi." 42700

25 rs. ofiaruję za wyrobienie miejsca kelnerowi. Dyskrecja zapewniona. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. K. P. 30. 42796

b) Zaofiarowane.

Bona niemka z dobremi świadectwami potrzebna jest od 1-go grudnia do osady fabrycznej, do pięcioletniego chłopczyka i pomocy w gospodarstwie. Freblówka będzie miała pierwszeństwo. Wiadomość o warunkach przy ulicy Żórawiej № 11, mieszk. 16. 42644

Bezdzietnym dam kuchnię za usługę. Krucza 6, stróż wskaże. 42735

Do magazynu Pauliny Szubert, Erywańska № 16, potrzebni zdolni krawcy damscy. 4277

Do magazynu Marie Cécile, Nowosenatorska 4, potrzebna b. zdolna okryciarka oraz dziewczynka do nauki. 42503

Fotograf-operator uzdolniony, ze świadectwami, potrzebny zaraz. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 65, W-ny Lebiedziński. 41931

Lekarz. W osadzie Szreńsk, gub. płockiej, zawakowało miejsce dla lekarza. Szczegóły tamże, u aptekarza Niedziałkowskiego. 42191

Lekarz potrzebny do osady blisko Warszawy. Pensja i mieszkanie. Wiadomość: apteka W-go Wróblewskiego, Krakowskie-Przedmieście. 42656

Maszynistki, dziurkarki zdolne do bielizny mężkiej potrzebne zaraz. Złota 16, m. 17, piętro trzecie. 42616

Niemka potrzebna na wieś, żądana znajomość języka niemieckiego i robót ręcznych, szycia, haftu. Bliższa wiadomość: Stare-Miasto 10, mieszk. 23. 42597

Niemka z dobremi świadectwami potrzebna do starszych dzieci. Przechodnia 3, m. 4, między 5—7 po poł. 42434

Potrzebny jest doświadczony, energiczny, w sile wieku ekonom (kawaler lub bezdzietny wdowiec) do małego folwarku w Królestwie. Adres proszę zostawić w ekspedycji Kurjera dla „Ekonom A." z kopją wiarogodną dwóch ostatnich świadectw. 42372

Potrzebne są panny do kwiatów i uczennice. Smolna Wysoka № 24, mieszk. 22. 42141

Potrzebny chłopiec umiejący czytać i pisać do podawania książek w czytelni. Wiadomość: Karmelicka 18. 42436

Potrzebna zaraz dobra kucharka. Piękna 30—4. 42459

Potrzebni ludzie do sprzedaży ulicznej. Wiadomość: Sienna № 85, mieszkania 30, wieczorem od 7-ej. 42415

Potrzebna jest na prowincję do dzieci, również do wyręczania pani w gospodarstwie osoba, izraelika, znająca języki polski, russki i niemiecki oraz muzykę; również potrzebna jest osoba izraelitka na prowincję tylko do dzieci. Wiadomość: Zielna 35, mieszk. 14, od 12 do 3-ej po południu. 42194

Potrzebne panny i uczennice do kwiatów, zaraz płatne. Nowe-Miasto № 3, mieszkania 24. 42667

Poszukuję dobrego handlowca, chrześcjanina, znającego dokładnie buchalterję włoską, korespondencję niemiecką i polską. Oferty składać w Biurze Ungra, Wierzbowa 8, pod lit. E. T. 1876r

Pomocnik zdolny potrzebny jest zaraz do zakładu zegarmistrzowskiego za dobrem wynagrodzeniem. Tamże potrzebny jest uczeń z dobrej rodziny. Marszałkowska № 101. 42681

Panienki do dżetów uzdolnione i do nauki potrzebne. B. Jezierska, Aleja Jerozolimska 13, w ogrodzie. 42670

Panny zdolne do okryć potrzebne zaraz. Magazyn Marty Józefiny, Szpitalna 8. 42668

Praczka młoda, wykwalifikowana, doskonale prasująca, potrzebna na wyjazd. Chmielna 80, m. 2. 42664

Potrzebna szwaczka do magazynu obuwia F. Grunkrant et A. Sobolewski, Bielańska 25. 42657

że z przyczyny używanego przez kolej złego gatunku węgla, powodującego wypadanie iskier z kominów parowozów, powstawały kilkakrotnie pożary w lasach Hanemana, które zrządziły znaczne szkody i straty, że wreszcie za szkody te kolej winna H. wynagrodzić.

Obliczywszy następnie straty te na sumę 14,700 rs. i powoławszy się na świadków i ekspertów, obrońca powoda upraszał o zasądzenie tej sumy z procentami i kosztami.

Obrońca pozwanej kolei, adw. przys. Henryk Konic, przyznając w zasadzie, że lasy zostały spalone wskutek wypadania iskier z kominów parowozów kolei nadwiślańskiej, dowodził, że wypadki tego rodzaju należy zaliczać do wydarzeń siły wyższej, albowiem lato w 1892-im roku (data pożaru) odznaczało się wyjątkową suszą, parowozy kolei odpowiadały wszelkim wymaganiom technicznym, węgiel zaś, używany na kolei nadwiślańskiej, nie był gorszym od węgla, używanego na innych kolejach.

Sąd okręgowy warszawski, sądzący tę sprawę w I-ej instancji, po wysłuchaniu świadków i opinji trzech ekspertów, którzy sumę poniesionych przez Hanemana szkód określili na rs. 12,023, sumę tę na rzecz tegoż H. zasądził wraz z procentami i kosztami.

Izba sądowa, do której sprawa ta wskutek skargi apelacyjnej obroncy Towarzystwa kolei przeszła, podzielając w zupełności zasady wyroku I-ej instancji, zgodnie z wnioskami podprokuratora, skargę apelacyjną pozostawiła bez skutku, lecz powództwo H. zmniejszyła o rs. 800, stosownie do obliczenia, dokonanego przez powoda.

Odpowiedzi Redakcji.

— *Panu Cez. D.* — Jakkolwiek pan nie wymaga za swoje utwory rymowane innego wynagrodzenia, prócz wydrukowania ich i zadowolenia tem pańskiej miłości własnej—nie możemy jednak zrobić mu i tej satysfakcji.

„Więc (jak sam pan powiada)—chłopcze, daj nogł,
Bo czeka cię zawód srogi,
Uciekaj w las—w sam czas,
Pokażesz więc, jaka moc charakteru leży w nas."

— *Stałej prenumeratorce J. M.* — Trzeba zmywać twarz raz na dzień roczczynem sublimatu w wodzie przekroplonej w stosunku 1:3000 czyli 1 gram na 3 kwarty wody. *Nb.* uprzednio trzeba twarz dobrze wymyć mydłem i wodą.

— *Stałemu prenumeratorowi z ul. Mazowieckiej.* — Dr. Posner.

— *Panu Uszyckiemu.* — Jeżeli sz. panu chodzi o cierpienie nerek, połączone z wydzielaniem się kamyków lub piasku, niechaj się pan zwróci do chirurga, np. prof. Kosińskiego, dra Krajewskiego i innych, jeżeli zaś cierpienia pańskie są innej natury, każdy z lekarzy chorób wewnętrznych będzie dobry, gdyż specjalisty od nerek nie mamy.

— *Panu Sk.*— Zakładem, kształcącym w kierunku dyplomatycznym, jest c. k. Akademja orjentalna w Wiedniu. Warunkiem przyjęcia, oprócz matury i obywatelstwa austrjackiego, jest egzamin wstępny z historji i języka niemieckiego oraz francuskiego. Opłata za całe utrzymanie i naukę 1300 guldenów na rok, oprócz tego wpisowe w kwocie 120 guld. Kończący szkołę zostaje elewem konsularnym.

— *Panu Adamowi M. w Miroszewicach.*—Adres: 12, Fitz Roy Road, Regent's Park, London N. W.

— *Panu M. B. w Noworadomsku.*— Rośliny cła nie opłacają.

— *Pani Marji de V.* — Szkoły dramatycznej niema. Klasa dykcji i deklamacji w zastosowaniu do sceny i estrady przy Towarzystwie muzycznem przyjmuje uczniów z początkiem każdego semestru. Prócz drobnych rozpraw, rozrzuconych przeważnie po różnych czasopismach, pełnego podręcznika o sztuce dramatycznej literatura nasza nie posiada. Z niemieckich zalecamy podręcznik Benedixa, z francuskich dramaturgję Talmy, Coquelina lub Legouvé. Wystarczy adres: *Revue dramatique à Paris.*

— *Felczerowi.*—W sprawie, czy służy sz. panu prawo korzystania z ulgi, najdokładniej poinformuje kancelarja szkoły felczerów.

— *Pani H. Ż. w Słupcy.*— Wobec okoliczności przytoczonej, uzyskanie zatwierdzenia legitymycji dla wnuka będzie dość utrudnione i kosztowne. Przedewszystkiem należy zebrać następujące dokumenty: dyplom szlachecki dziadka, metrykę urodzenia ojca, akt ślubny i akt zejścia tegoż, świadectwo sądu karnego, iż ani dziadek, ani ojciec nie mieli sprawy, pozbawiającej ich szlachectwa, wreszcie metrykę wnuka. Z dowodami temi interesowany winien zwrócić się do właściwego rządu gubernjalnego, gdzie już sprawa drogą urzędową przejdzie do departamentu heroldji w Petersburgu.

— *Panu Ant. Sk.*— O wakujących stypendjach może się tylko sz. pan dowiedzieć na miejscu.

— *Panu E. Wit.*—Kontroli baletów nie prowadzimy.

— *Pani F. P.*—Szczegółowego adresu wymieniać nie potrzeba; poczta miejscowa zna go bardzo dobrze.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 5-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce **223 75** (wczoraj 222.55)
Ruble na dostawę **224 25** (wczoraj 222.75)

Giełda.

Warszawa, 6-go listopada.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 222.75, co się równa kursowi 44.87$\frac{1}{2}$ bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.24. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.55 (odpowiadającym kursowi 219.50 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło te cenę do 45.65 (t. j. 219.— m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. na korzyść Berlina; przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego nie mieliśmy żadnej różnicy.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 45.55, 45.57$\frac{1}{2}$, 45.60, 45.62$\frac{1}{2}$ i 45.65, przeważnie jednak po kursach 45.57$\frac{1}{2}$ i 45.60. **Londyn** długoterminawy brano po 9.28. Za **Paryż krótki** osiągano 36.95 i 37.—. Przekazy na Bruksellę oddawano po 36.85. **Wiedeń krótki** nabywano po 74.60 i 74.70.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.75, za Londyn krótki 9.29, za Paryż krótki 37.15 i za Wiedeń krótki 75.05.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu $2\frac{1}{2}$% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie $1\frac{3}{4}$%, w Londynie $\frac{5}{8}$%, w Paryżu 2% i w Wiedniu $3\frac{3}{4}$% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz ospałe, przy tendencji słabej. Powodem tego jest ciasnota na rynku pieniężnym. Żądano za listy likwidacyjne w dużych sztukach po 96.75 poszukiwano zaś drobnych odcinków po 95.50. Ceniono pożyczki premjowe z r. 1864-go I-ej em. po 242, premjówki II-ej em. z r. 1866-go po 221 i po 193 listy prejowe szlacheckie.

Renty 4% państwowej z roku 1894-go zabrano kilkanaście tys. po 94.25, a chciano zbywać po 94.60.

Zabrano 20,000 pożyczki 4% wewnętrznej II-ej em. w sztukach po rs. 10,000 po 95, a chciano zbywać po 96, wszystkie cztery serje.

Listy $4\frac{1}{2}$% zastawne ziemskie starano się umieścić po 99.60, umieszczono zaś kilkadziesiąt tysięcy rubli po 99.35 i 99.30.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.20 trzy ostatnie serje, nabyto zaś kilkanaście tysięcy rubli najmłodszej serji po 101, 100.95 i 100.90.

Na polu akcyj ruch był dziś żywy, przy tendencji mocnej. Umieszczono kilkanaście akcyj Towarz. południowo-russkiego dnieprowskiego metalurgicznego po 2075 i 2080. Kupiono około sto sztuk starych akcyj Banku handlowego w Warszawie po 495, 494 i 493. Nabyto kilkanaście akcyj warsz. Banku dyskontowego po 418, oraz kilkanaście tychże akcyj z dostawą w końcu b. m, po 420. Zabrano kilkadziesiąt sztuk akcyj Towarz. Lilpop, Rau i Loewenstein po 830.—, 835 i 837.50, przy chęci otrzymania po 850.—. Wzięto kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowickich po 236 i 238. Zapłacono za kilkadziesiąt sztuk akcyj Towarz. zakładów przędzalni bawełny tkalni i blecharni w Zawierciu po 640, 645, 648 i 650. Nabyto kilkaset sztuk akcyj Tow. zakładów putiłowskich po 162, 163.—, 163.50, 164.— i 164.25—.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.48$\frac{1}{2}$.

Monety notowano: półimperjały nowe po rs. 7.48, marki w gotówce po 46.— kop., guldeny w gotówce po 75.25 kop. i franki w gotówce po 37.25 kop.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, dla papierów procentowych słabe, a dla dywidendowych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.18^2 do 11.21^3 *netto.* Wiadro 78% rs. 8.90 do rs. 8.92^5—2%. Liczne zapotrzebowania. Dowozy wystarczające. Usposobienie cokolwiek mocniejsze.

Informacje.

— Senat rządzący ogłosił rozporządzenie ministerjum skarbu z d. 26-go października r. b. o przyjmowaniu biletów banku niemieckiego od d. 29-go października przy opłacie ceł, pobieranych w walucie złotej, w następującym stosunku: za 100 marek 30 rubli 8 kop. w złocie, za 1,000 marek 308 rubli w złocie. Rozporządzenie to dotyczy tylko te komory, które w ogóle mogą przyjmować bilety banku niemieckiego przy opłacie ceł.

— Według nowej projektowanej ustawy o przywilejach, osoba, która otrzymała przywilej, winna w ciągu trzech lat od daty wydania patentu wprowadzić w wykonanie będący jego przedmiotem wynalazek; przed upływem wzmiankowanego terminu osoba ta obowiązana jest złożyć świadectwo mechanika gubernjalnego lub inspekcji fabrycznej, że sama lub przez swojego pełnomocnika zorganizowała produkcję wynalazku w państwie.

— Na giełdzie mówiono znowu dziś o trudnościach płatniczych, w jakich się znaleźli fabrykanci w dziedzinie tak zwanych wyrobów białych i wyrobów okuć do torebek.

Pasywa pierwszych wynoszą podobno około rs, 200,000, drugiego zaś około rs. 60,000.

Obydwie firmy pracowały w dzielnicy nalewkowskiej.

— **Upadłości.** Znowu upadłości dwóch firm przemysłowych mniejszych zaalarmowały Łódź: jedna firma fabrykowała towary, druga handlowała przędzą. Zaangażowanie klijentów wynosi około 150,000 rs. Jedna z tych firm już reguluje należności w stosunku 80% towarami.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 6 listopada r. b. — Dowozy średnie, usposobienie bez zmiany. Pszenicy dowieziono 800 korcy, sprzedano 100 korcy wyborowej po 4.50, białej 300 korcy po 4.42$\frac{1}{2}$ do 4.45, pstrej 200 korcy. Dla żyta usposobienie dosyć mocne; z dowiezionych 500 korcy, sprzedano wyborowego 400 korcy po 3.15 do 3.20 i średniego 100 korcy po 3.12$\frac{1}{2}$. Owsa 300 korcy po 1.90 do 2.40 rozprzedano. Siana nie wiele i drogie, po 30 do 45 kop., słoma po 15 do 18 kop. za pud.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.**

Sprawozdanie z dnia 6-go listopada r. b.

	przyszło:	wyszło:	pozostaje:
Żyta	— wag.	— wag.	11 wagonów
Owsa	1 „	1 „	104 „
Mąki żytniej	— „	— „	— „
Mąki pszennej	6 „	2 „	40 „
Kaszy jaglanej	1 „	2 „	126 „
Kaszy gryczanej	— „	1 „	10 „
Ryżu	— „	— „	— „
Pszenicy	2 „	2 „	63 „
Jęczmienia	— „	— „	63 „
Grochu	1 „	1 „	8 „
Gryki	6 „	1 „	39 „
Cebuli	— „	— „	1 „
Fasoli	— „	— „	2 „
Łoju	— „	— „	— „
Makuchów	— „	— „	— „
Mąki kartoflanej	— „	— „	4 „
Kukurydzy	— „	— „	— „
Soli	— „	— „	— „
Rodzynków	— „	— „	— „
Prosa	— „	— „	— „
Tranu	— „	— „	— „
Razem	16 wagonów	10 wag.	471 wagonów

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod dniem 2-im listopada r. b. o następujących tranzakcjach mączką cukrową krystaliczną, dokonanych na tamtejszym rynku cukrowym: spekulant sprzedał spekulantowi 4,800 pudów na stacji Popielnia na maj-czerwiec po rs. 4.90, z zadatkiem 20 kop.; Tereszczenko rafinerji czerkaskiej 20,000 pudów na stacji Funduklejówka na luty po rs. 4.75, z zapłatą po upływie 6-ciu miesięcy; Kaczała spekulantowi 10,200 pudów na stacji Hołowaszówka na maj-czerwiec po rs. 4.90, z zadatkiem 25 kop.; spekulant spekulantowi 5,000 pudów na stacji Browki na maj-czerwiec po rs. 4.90, z zadatkiem 15 kop.; fabrykant Bunkowi russkiemu dla handlu zewnętrznego 7,500 pudów na stacji Wapniarka na listopad po rs. 4.55; Sulatycki Brodzkiemu 25,000 pudów na stacji Odessa-rogatki na styczeń-luty po cenie o 92$\frac{1}{2}$ kop. niższej od ceny rafinady rafinerji kijowskiej, z zadatkiem rs. 4.50; spekulant spekulantowi 4,800 pudów na stacji Browki na maj-czerwiec po rs. 4.85, z zadatkiem 20 kop.; Luka fabryce czerkaskiej 20,400 pudów na stacji Olszanica na listopad-grudzień po rs. 4.60, z zapłatą po upływie 6-ciu miesięcy; spekulant spekulantowi 5,000 pudów na stacji Browki na maj-czerwiec po rs. 4.87$\frac{1}{2}$, z zadatkiem 17$\frac{1}{2}$ kop.; Sulatycki Brodzkiemu z czterech przyszłych kampanij po 200,000 pudów z oubiorem w Odessie na październik-grudzień po cenie o 95 kop. niższej od ceny rafinady rafinerji kijowskiej, z zadatkiem rs. 4.50. Na wywóz hr. Bobryński Bankowi russkiemu dla handlu zewnętrznego sprzedał komisowo do Genui 63,000 pudów na stacjach Nikołajew i Odessa na listopad-grudzień. Świadectw wywozowych sprzedał Bank russki fabrykantowi na 7,500 pudów cukru na grudzień po rs. 1.41$\frac{1}{2}$ w stosunku puda. Rafinerja kijowska zniżyła cenę swojej rafinady dla Kijowa na rs. 570; inni trzymają się po rs. 5.80

Libawa, dnia 31-go października. — Żyto (za 120 funtów bez dopłaty w razie wagi wyższej, za strąceniem $\frac{1}{2}$ kop. za funt, przy wadze 115—120 funt. holend., zaś 1 kop. za funt poniżej 115 funt.), mocno, piękne 54 do 55 kop., stare od 48 do 51 kop., wilgotne porośnięte 45 kop. do 46 kop. Owies biały mocniej, litewski suchy bez jęczmienia 48 kop. 50 kop., kurlandzki i litewski piękny 52—54 kop., najpiękniejszy 55—70 kop., miński, 49 kop. do 50 kop., kurski, charkowski, orłowski 52—53 kop., russki folwarczny 53 kop., russki wyborowy biały od 53—58 kop., russki ekonomiczny 57 do 62 kop., szastany 57 kop., na terminy 55—56 kop., czarny piękny mocno, 54 kop., czarno-pstry 48—49 kop. Jęczmień słabo, pastewny suchy 38 do 40 kop., russki od 44 kop. do 45 kop. Hreczka 73 kop. Groch suchy słabo, pastewny 51 kop. do 52 kop., mało-russki suchy 56—58 kop., russki 58—62 kop., wilgotny bez nabywców. Bób 60 kop. Soczewica pastewna 45—46 kop. Wyka słabo. Siemię lniane słabo, litewskie 7-miarowe 109 k., russkie piękne 7-miarowe 109—110 kop., stepowe piękne 7-miarowe 109—112 kop., 6 miarowe 94—95 kop. Otręby pszenne mocniej, najgrubsze 43—44 kop., grube 39 do 41 kop., średnie 36—38 kop., drobne 34 kop. Siemię konopne spokojnie, od 111—113 kop. za pud.

Nafta. *Carycyn* 24-go października. Usposobienie rynku naftowego, wobec bardzo znacznej podaży, przy chęci kupna, ospała. Nieznaczne obroty dokonywają się po niskich cenach. Z zagranicy zapotrzebań przychodzi bardzo niewiele, tymczasem towar w składach wciąż wzrasta, wskutek nieustających dowozów. Żądają loco 14$\frac{3}{4}$ kop. do 14$\frac{1}{2}$ kop. za pud bez akcyzy i beczki, a z dostawą na grudzień-styczeń 17 kop. za pud.

Wapno bardzo mocno, chociaż ruch zmniejszył się nieco. Za sulejowskie drzewem palone rs. 1.25, węglem palone rs. 1.10; radomskie drzewem palone rs. 1.08, rudnickie, opoczyńskie rs. 1.05, inne marki od rs. 1 za korzec 250-funtowy.

Skóry. Dla skór wołowych usposobienie osłabło nieco z powodu znacznych zakupów, poczynionych poprzednio przez fabrykantów. Zniżka wynosi 40 do 60 kop. na sztuce. Na wagę płacono za funt skóry nieoczyszczonej z rogami 9$\frac{1}{2}$ kop., 10 kop. do 11$\frac{1}{2}$ kop. stosownie do gatunku. Skóry oczyszczone o 1$\frac{1}{2}$ kop. drożej. Skórki cielęce słabiej; płacono 17$\frac{1}{2}$ do 19 kop. za pud. Skóry końskie mocno; płacono rs. 4.50 do rs. 6.50 za sztukę; za zagraniczne nieco wyżej.

Melasa. We Francji przyjęty został projekt do prawa o podwyżce cła od melasy z 2$\frac{1}{2}$ na 5 franków za 100 kilo. Usposobienie bardzo słabe, z powodu nadmiaru towaru i braku chęci do kupna. Ceny nominalne.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 6-go listopada r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 5-go g. 9 w.	753.5	94	PdZ	6.8	=	5.4
D. 6-go g. 7 r.	751.4	88	PdZ	5.6	=	4.4
„ g. 1 pp.	749.8	75	Z	9.2	=	7.3

W ciągu d. 5-go b. m. } Temperatura najniższa C. 3.1=R. 2.4
„ najwyższa C. 8.4=R. 6.7
Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

Dr ***Jakób Halpern***, b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby ***skórne i weneryczne.*** Do 10 r. i od 3—5 po poł. Nowy-Świat 36. 4739

GABINET DENTYSTYCZNY
Zofji Gutzman
przeniesiony Nowy-Świat 9. 5091

Potrzebny zarządzający

fabrykami żelaznemi, walcownią i lanego żelaza, zupełnie w swym fachu uzdolniony. Oferty przesyłać proszę: ***Kijów, Deneszowski, skład żelaza.*** 5111

4824 ***Marja Linda***, lekarz-dentysta, powróciła z zagranicy. Przyjmuje od 10—5-ej (Marszałkowska 95). Zęby sztuczne w aluminium bez podniebienia.

— ***Kapy*** wspaniałe na łóżka za rs. 300 do sprzedania. Złota 23, m. 4. 5008

Poszukuje się zdolnych

Commis-wojażerów

na Rosję, znających dokładnie tamtejsze stosunki handlowe. Oferty składać, lub ustnie porozumieć się można w ***Towarzystwie pracowników handlowych***, Świętokrzyzka № 29, pod lit. S. H. 5118

Bronisława Dowiakowska
udziela lekcyj śpiewu zbiorowo i pojedyńczym osobom oraz przygotowuje na scenę. Daniłowiczowska № 7. 5134

Urząd starszych zgromadzenia cieśli w Warszawie
zawiadamia osoby interesowane o odbyć się mającej sesji w dniu 7 b. m., tj. we środę, o godz. 5-ej po południu w sali magistratu. 5116

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Dziękuję z serca całego za dowód pamięci tak mi zawsze pożądanej i drogiej—dziś więcej niż kiedykolwiek!—D. a. T. 5133

— Jaśmin—Mimozie.—Zdrów jestem. Nic nowego, o długi list proszę. 5124

— Stefanowi Z.—Dawno list posłany od „le premier pas!" Proszę o odpowiedź lub o zwrot posłanego. 5126

Warszawa, Nalewki № 32,

SKŁAD FUTER

Łódź, Piotrkowska № 17, gdzie Hotel Hamburg.

LEJZORA BROMBERG.

Skład mój w Warszawie przy ulicy Nalewki Nr 32, zaopatrzony został w największy wybór futer.
Równocześnie zawiadamiam Sz. Publiczność, że z dniem 3 Listopada, otworzyłem Filję w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 17, gdzie Skład mój zaopatrzony jest zarówno jak i w Warszawie w największy wybór futer w pojedyńczych skórach jak i błamach. Przyjmuję również wszelkie obstalunki. 1916

Moskwa, Plac Teatralny,

HOTEL METROPOLE.

Numerów 220, od rs. 1 kop. 25 i drożej.
Pierwszorzędny, największy Hotel w stolicy.— **Środek miasta.**
Upraszamy nie wierzyć twierdzeniom przyjeżdżających z powozami na dworce dróg żelaznych dla odwiezienia pasażerów do miasta, iż pokoje wszystkie w Hotelu są pozajmowane, lub że się restaurują. — Mieszkania hotelowe ogrzewane są piecami holenderskiemi. 1485r

Potrzebny Zarządzający

fabrykami żelaznemi, walcownią i lanego żelaza, zupełnie w swym fachu uzdolniony. — Oferty przesyłać proszę: Kijów, Deneszowski skład żelaza. 1905

Syndyk tymczasowy

massy upadłości

Kupca Berka vel Alberta Behma

z Częstochowy,

na mocy art. 502 Kod. Handl. wzywa wszystkich wierzycieli tegoż upadłego, aby w ciągu dni czterdziestu od daty niniejszego ogłoszenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników przed podpisanym w Piotrkowie zamieszkałym Syndykiem i oświadczyli mu z jakich tytułów i do jakiej sumy są wierzycielami, oraz by mu tytuły te złożyli, lub deponowali je w Sądzie Okręgowym Piotrkowskim. 1906

Adwokat Przysięgły
Aleksander Landsberg.

Ostrzeżenie.

Ponieważ pojawiły się w obiegu weksle w mojem imieniu wystawione, ostrzegam niniejszem publicznie aby nikt tychże nie nabywał, gdyż żadnych weksli nie wystawiłem i płacić nie będę. Jednocześnie oświadczam, iż nigdy nie upoważniłem nikogo do zawierania żadnych tranzakcji, t. j. do kupowania lub sprzedawania instrumentów w mojem imieniu i nieprawych nabywców ścigać będę sądownie. 1911

K. Fritzsche.

Nagrody rs. 200.

Dnia 4-go b. m., zgubiono lub też został skradziony na stacji Warszawa Dr. Żel. W.-W. portfel, zawierający rs. 413 gotówką.
Oprócz tego weksle, a mianowicie:
1 weksel na summę rs. 1,000, płatny w Łodzi d. 22 Lutego n. s. 1895 r., podpisany przez p. Lindenfelda lub też przez p. Friedmana, na zlecenie Lindenfelda et Friedmana i przez tychże jak również przez p. B. Flatau in blanco żyrowane.
1 weksel na summę rs. 2,252 płatny w Petersburgu d. 20 Stycznia st. st. 1895 r., podpisany przez p. Ludwika Meyera, na zlecenie pp. Kryszek et Löwenfisch,
i 1 weksel na summę rs. 500, in blanco podpisany przez p. F. Katza.
Ostrzegam aby tych weksli nikt nie nabywał, gdyż odpowiednie kroki w celu unieważnienia ich już zostały poczynione.
Znalazcę portfelu upraszam o wręczenie takowego p. A. Löwenfischowi w Warszawie, Solec № 77, lub p. H. Löwenfischowi w Łodzi, Piotrkowska № 124, za powyższem wynagrodzeniem.
1908 **H. Löwenfisch.**

Potrzebny młody Człowiek,

polak, obeznany z russką i niemiecką korespondencją, na stałą posadę, adres: „Kijów, poste - restante E. L. przedstawicielowi rubla № 941004 z roku 1892." 1912

ZA NAGRODĄ.

W dniu 4 b. m. (w Niedzielę), w drodze między ulicami: Zgodą a Daniłowiczowską i Daniłowiczowską a Hożą, zginęła **Obrączka ślubna złota**, męzka; wewnątrz litery M. D. d. 26—V. 1891 r. — Uprasza się znalazcę o oddanie tejże Zgoda № 6, stróż wskaże, za nagrodą wyższą od wartości obrączki.—Panów Jubilerów prosi się o zwrócenie uwagi. 1913

NOWOŚCI WYDAWNICZE

S. Lewentala
w Warszawie, Nowy-Świat 41.

Dygasiński Adolf: *Krańcowy*, powieść rs. **1.**
— *Bracia Tatary.* Nowelle, kop. **75.**
Esteja: *Kto zwycięzcą?* Nowelle, rs. **1** k. **20.**
Hajota: *Z dalekich lądów.* Nowelle i opowiadania, rs. **1.**
Homer: *Iliada,* w przekładzie Stan. Mleczki, rs. **2** kop. **50.**
Łętowski Juljan: *Rogata dusza,* powieść, rs. **1.**
Maeterlinck: Wybór pism dramatycznych, wraz ze wstępem krytycznym przez Miriama, rs. **1** kop. **20.**
Nossig Alfred: *Szkice artystyczne z Wiednia,* kop. **75.**
Sewer: *Przybłędy,* powieść, kop. **60.**
Żera Karol: *Ze starych szpargałów,* fraszki i opowiadania, rs. **1.**
Przesyłka pocztowa wynosi od Homera kop. 50, od innych dzieł po kop. 15.
Nabywać można u Wydawcy, oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach.
Zamówienia z prowincji za zaliczeniem pocztowem natychmiast są załatwiane. 1484r

Adres: S. Lewental, Wydawca, w Warszawie, Nowy-Swiat Nr. 41.

POUDRE
à la Glycérine
NOUVELLE INVENTION
BREVETÉE EN FRANCE S. G. D. G.
BROCARD & Cie
Skład fabryczny ul. Leszno Nr 1. 713r

Ważne dla Dam!

Specjalna Pracownia Okryć Damskich, przyjmuje do roboty wszelkie okrycia i futra, podług najświeższych paryzkich żurnali i modeli. tak ze swoich jak i powierzonych materjałów i wykonywa takowe artystycznie i słownie. — Posiada także rzeczy gotowe po cenach umiarkowanych. — Nowolipie 9. **A. Goldberg.** 1914

Zegarek stalowy

z monogramem Z. K. i koroną, z dewizką stalową, zgubiono d. 29 Października idąc Chmielną, Świętokrzyzką do kościoła św. Krzyża. — Odnieść proszę Królewska 9, m. 4, za nagrodą. 1909

„NA LAGUNACH"

przez
Stanisława Bełzę
(wydanie ozdobne z rycinami).
Cena rs. 2. 1506r
Skład u Gubethnera i Wolffa.

Koszule męzkie trwałe dobrego kroju, najmodniejsze fasony kołnierzy i mankietów własnego wyrobu, poleca KUBALSKI, Senatorska 12. Wyroby trykotowe ciepłe jak: kaftaniki, kalesony, pończochy i skarpetki, po cenach fabrycznych. — Rękawiczki wełniane, krajowe i angielskie, oraz wielki wybór Krawatów. 1479r

KSIĘGARNIA
Gebethnera i Wolffa

otrzymała na skład główny i poleca 1494

następujące nowości:

Łoś hr. Wincenty „Świat". Powieść współczesna rs. 1 kop. 80
Krzyżanowski Anatol „Za cudze winy". Powieść rs. 2.—
Starkel Juljusz „W kniei i wśród ludzi". Nowelle rs. 1 kop. 50
Kamiński „Poorecznik do nauki języka włoskiego dla samouków rs. 1.—

Bibljoteki, Czytelnie prywatne, **zbiorowe, kolporterje** urządza i dostarcza książki wszelkich wydawnictw krajowych i zagranicznych na warunkach korzystnych; przyjmuje **prenumeratę na wszystkie pisma** perjodyczne, Księgarnia **Teodora Paprockiego i S-ki,** Nowy-Świat Nr. 41, w Warszawie.

Katalog nowych książek, miesięcznik rozsyła **bezpłatnie.** 1491r

OSOBA

młoda, inteligentna, muzykalna, z dobrej rodziny, poszukuje miejsca lektorki lub towarzyszki w domu arystokratycznym.—Wiadomość: Nowo-Senatorska № 7, u szwajcara. 1917

OSTRYGI

tuzin **50 kop. i 1 rs.**
Kottek & Comp.
Niecała 5. 1925

Jest wolny oddział na Szkło, Porcelanę, Fajans i Majoliki
W Bazarze Braci Lesser,
Rymarska 12. 1514

Zdolni Introligatorzy

i dziewczęta, znajdą stałą robotę z dobrem wynagrodzeniem, **Senatorska 22, A. Chodowiecki.** 1879

Potrzebna panna do szycia parasolek, nauka łatwa. Nowosenatorska 3, m. 4. 42654

Potrzebni [illegible]ykierzy i bronzownicy do lich[illegible]zy. Fabryka platerów, ulica Nowolipki 7. 42648

Potrzebna maszynistka do szycia bielizny w domu prywatnym. Tamka 29—19. 42637

Potrzebne zdolne staniczarki, mogą być ze wszystkiem. Hoża 5, m. 5. 42585

Potrzebny zarządzający fabrykami żelaznemi, walcownią i lanego żelaza, zupełnie w swoim fachu uzdolniony. Oferty przesyłać pro: Kijów, Deneszowski skład żelaza. 42590

Potrzebne maszynistki do bielizny męzkiej. Śliska № 6, m. 5. 42587

Potrzebna maszynistka do bielizny zaraz.—Wiadomość: Freta 53, w sklepie pieczywa. 42601

Potrzebna jest zdolna podręczna do staników. Chłodna № 21. 42593

Potrzebna bona polka średniego wieku do dwojga dzieci. Rekomendacje pożądane.—Wiadomość: Solna 6, mieszk. 6, od 4 do 7-ej po południu. 42607

Potrzebna jest niemka do dzieci. — Złota № 33, mieszkania № 5. 42617

Potrzebna podręczna do krawieczczyzny.—Aleksandrja 6, m. 14. 42630

Potrzebna maszynistka do szycia. Ul. Ogrodowa № 18, mieszkania № 5. 42624

Potrzebne podręczne do staników. Złota 16, m. 11. 42623

Potrzebni są chłopcy do terminu do ślusarza. Nowolipie № 35. 42633

Potrzebne zaraz wykończarki do pończoch, robota stała. Nowolipki № 24, m. 25. 42622

Potrzebna ekspedjentka do składu szkła i porcelany. Pierwszeństwo mają posiadające [illegible]zyk niemiecki lub francuski. Oferty szczegó[illegible]e: Biuro Dzienników Ungra, Wierzbowa 8, [illegible] „Ekspedjentka." 1882r

Potrzebne zdolne panny do krawieczczyzny i dziewczynka do nauki. Wielka 33, mieszkania 17. 42794

Potrzebne są panny zdolne podręczne. Ul. Wielka № 45, m. 46. 42788

Potrzebni są ślusarze do zakładu kas ogniotrwałych. Wiadomość: Solec № 79, u gospodarza. 42785

Potrzebna podręczna do krawieczczyzny.—Praga, straż ogniowa, do kapitana. 42773

Potrzebny ekspedjent z dobremi świadectwami do spularni bawełnianej. Fachowcy zechcą zgłosić się. Oferty z referencjami, podaniem ostatniego zajęcia, przyjmuje Biuro ogłoszeń Piotrowskiego, Senatorska № 26, pod „Ekspedjent." 42763

Poszukuje się zdolnego fachowca na wyjazd do jednego z miast gubernjalnych, do sprzedaży w magazynie obuwia. Znajomość języka russkiego, pierwszeństwo mają znający języki obce. — Oferty poste-restante dla „N. B. i S." 42794

Potrzebna rękawiarka i uzdolnione staniczarki do pracowni Wygodzkiej, ulica Niecała 8. 42688

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki. Marszałkowska 135—11. 42723

Potrzeba zdolnych rzeźbiarzy w drzewie.—Ulica Tamka № 25, Orłowski. 42722

Potrzebne panienki do krawieczczyzny. Ul. Grzybowska № 2, mieszk. 18. 42699

Potrzebne są zaraz panny zdatne do staników. Ulica Śliska № 41, m. 23. 42802

Sklepowa młoda, z własną pomocą do wyręczania, potrzebna do samodzielnego prowadzenia sklepu. Kantor wód mineralnych w ogrodzie Saskim. 42416

Służąca do doktora potrzebna zaraz, dobrze gotować, pisać, sprzątnąć ze służącym. Podwale 3. 42766

Trzy zdolne staniczarki potrzebne na wyjazd. Krucza 32, sklep kolonjalny, od 2—5 lub wieczorem. 42756

Uczeń potrzebny do nowootworzonej pracowni wyrobów srebrnych Adama Nagalskiego i Antoniego Psyk, ul. Trębacka № 5. Tamże przyjmują się obstalunki ze srebra próby 84-ej oraz reparacje i odnawiania. 42641

Uczeń potrzebny zaraz do handlu win i towarów kolonjalnych. Zgoda 1. 42665

Uczennica potrzebna do robót pończoszniczych, zaraz płatna. Miodowa 17, mieszkania 46. 42677

Uczennice do sukien płatne potrzebne są.—Pracownia sukien, Grzybowska 15. 42759

Wykończarki do pończoch potrzebne. Ul. Szczygla 11, m. 36. Płaca dobra. 42809

Z prowincji potrzebna panna do nauki od 14 do 16 lat. Krakowskie-Przedmieście 62, sklep rękawiczniczy. 41698

Kupno i sprzedaż.

A) **Umeblowanie** z 7-iu pokojów mało używane wyprzedaję. Krucza 10, mieszkania 7. 39473

A) **Starożytne** mebelki, biureczko damskie do zbycia. Krakowskie-Przedmieście № 6, m. 21. 42519

A.) **Piece** i kominki paryzkie żelazne „Szuberski i „Salamandra", ruchome na kółkach, utrzymują tak ogień widzialny (przez szyby mikowe) jak i wentylację bez przerwy (dniem i nocą) przez cały sezon. Wypełniają się co 12 lub 24 godzin koksem lub antracytem. Łatwość przesuwania dozwala jednym piecem ogrzać skutecznie do 3 pokoi, kosztem 8 do 12 kop. na dobę. Nie wydzielają czadu, dymu i sadzy, nie wysuszają zbytnio powietrza, gdyż nagrzewają się do temperatury pieca kaflowego. Stanowią upiększenie lokalu i zajmują b. mało miejsca. Umieszczają się przed luftem, piecem, kominkiem albo rurą odprowadza się czad na zewnątrz. Ogrzewają 200 do 500 metrów kub. dowolnie od 12° do 18° Reaumura (przy pomocy regulatora). Zastosowane być mogą z wielkim pożytkiem wszędzie: w lokalach prywatnych, biurach, salach koncertowych, szpitalach i drogach żelaznych. Ten jedyny tylko system jest udoskonalony, uznanie Akademji medycznej w Paryżu, złote medale i znaczne zapotrzebowania w kraju naszym świadczą o zaletach tych pieców. Reprezentant T. Kozłowski sprzedaż hurtowa i detaliczna Bracka 25 i Wierzbowa 8. Tamże szafy hygieniczne, kąpielowe inżeniera Szuberskiego. 40292

Adres: warszawska sala licytacyjna, Królewska 12, posiada szafy, kredensy, lustra, stoły biurka, garnitury, otmany, dywany, porcelanę, antyki, oraz przyjmuje zamówienia na całe urządzenia. 42486

Antykwarjusz Maliński posiada do zbycia starożytne materje tkane srebrem i złotem, w wielkim wyborze, oraz inne przedmioty.—Warecka 10, m. 4. 43789

A) **Ważne.** Kto ma pas dawniejszy złotolity lub jedwabny z napisem (zwykle umieszczonym na brzegu), nie słucki i nie Paschalisa, zapłacę za podobny okaz bardzo dobrze.—Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Paschalisowi." 42793

Antykwarjusz Maliński kupuje po cenach wysokich pasy złotolite, jedwabne, gobeliny, makaty i rozmaite inne piękne i rzadkie starożytności. Warecka 10, m. 4. 42791

A) **Ramki** najmodniejsze, oklejane staroświecką materją, tanio. Warecka 10, mieszkania 4. 42792

A) **Kwit** lombardowy na zastawiony pas złotolity kupię, dopłacę olbrzymią różnicę.—Warecka 10, m. 4. 42790

A) **Okazyjnie** sprzedam zupełnie nowe palto damskie aksamitne, na wełnianej wacie. Sienna № 18—17. 42779

Abażury ubrane, szkielety pod abażury, jak lat poprzednich. Śliska 18—23. 42414

A) **Najtaniej** sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 1, ślubne obrączki złote od rs. 6 i t. d. Kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe. Przyjmuję obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio i sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 29.—Magazyn przeniesiony został z pod № 36 na drugą stronę ulicy Nowy-Świat pod № 29. 40859

Bardzo tanio szkatuły żelazne sekretne, plombmaszynki firmowe, zatrzaski angielskie, zamki urzędowej roboty. Tłomackie 13, Sikorski. 40542

Bławatne materjały na suknie, bluzki, okrycia, najmodniejsze! największy wybór! najniższe ceny! Giełżyński, ulica Marszałkowska 137. 1610r

Bibljoteczkę, serwantkę mahoniowe, szafę, szafkę używane, otomanę sprzedam tanio.—Bracka 19—8. 42742

Chmielna 16—7. Codziennie świeży drób, zające, jarząbki, masło, sery, jajka, śmietana, grzyby suszone wyborowe, owoce, soki, kompoty. Od czwartku gęsi tuczone. Biorącym miesięcznie najmniej za 15 rs., udzielam rabatu 5% gotówką. 42718

Drzewo opałowe w dużej lub małej ilości do sprzedania z odstawą, Jasna № 4, m. 2. 42244

Do sprzedania karety, faetony używane.—Nowy-Świat № 9, Jankowski. 41305

Do sprzedania za 40 rs. świeże futro męzkie, piżmowce z nurkami. Chłodna 45, m. 9, do 12-ej w południe. 42446

Dwudrzwiowa kasa nowa, stalą wykuta, dwa trezory i skrytka, kosztuje 325, sprzedaję za 240. Tłomackie 13, Sikorski. 42006

Dwie rotundy futrzane, stół dębowy, lampa gazowa, różna garderoba damska. Nowolipie № 17, m. 8. 42412

Do sprzedania chustka czarna haftowana Crêpe de Chine, duża. Grzybowska 29, mieszkania 33. 42717

Do sprzedania szafy, łóżka, krzesła, tremo. Wspólna 20—24. 42706

Do sprzedania futro męzkie nowe z kołnierzem bobrowym za rs. 209. Wilcza № 10, m. 1, od 3 do 6-ej wieczorem. 42685

Do sprzedania kareta trzyosobowa w dobrym stanie. Wiadomość: Długa № 40, u stróża. 42729

Do sprzedania płaszcz nowy na jedwabiu z kołnierzem i klapami bobrowemi oraz futro paltową robotą. Miodowa № 14, sklep krawiecki Piotrowskiego. 42396

Dla amatorów. Tabakierka złota, ważąca 25 dukatów, do sprzedania. Sienna 19, mieszkania 9. 42778

Dwa szynele na 10 do 14-letnich uczniów.—Sosnowa 1, mieszk. 13. 42776

Dywan nowy, ręcznej roboty, bardzo ładny, z różnokolorowego sukna, bogato haftowany, 4½ łokcia długi, 3 szeroki, sprzedam tanio. Figus duży sprzedam. Nowe-Miasto 3, mieszkania 5. 42774

Do sprzedania dawniejszego fasonu mahoniowa kanapa, 6 krzeseł, w wybornym stanie, 85 rubli. Nowy-Świat 16—62. 42660

Do sprzedania kocz w dobrym stanie za przystępną cenę, zdatny do remizy lub na prowincję i miasto. Ul. Chłodna № 39, u stróża. 42618

Do sprzednia garniturek buduarowy, rotunda, suknia czarna i biała adamaszkowa. Chmielna 24, m. 7. 42218

Fortepiany, pianina nowe, krajowe i zagraniczne, piękne, stylowe, po cenach fabrycznych oraz używane, sprzedaż wyrobu Fiedlera. Nowy-Świat 21, Gruszczyński. 42365

Fabryka mebli giętych Świeżawskiego poleca meble po cenach najniższych. Fabryczny skład, Marszałkowska 113. 42185

Fortepian, pianina, fisharmonje, sprzedaż po cenach najprzystępniejszych, wynajem. Marszałkowska 136, Dütz. 39202

Firanki od 1.50 kop. okno, portjery frędzlowe z przepięciami po 3.75, serwety po 1.20 kop., dywaniki przed łóżka po 90 kop. w fabrycznym składzie Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa ziemskiego. 1646r

Firanki bardzo tanie! Trykotaże i wyroby pończosznicze. E. Mirecka, Krucza 23, mieszkania 13. 1866r

Fortepian zagraniczny krótki, prawie nowy, sprzedam. Marszałkowska 32, m. 7. 42405

Fortepian do sprzedania rs. 100 i garniturek mebli miękkich rs. 60. Senatorska № 28, m. 20. 42377

Futra: męzkie na amerykańskich elkach, damskie pluszowe na popielicach, tanio do sprzedania. Nowolipie 8, m. 4, codziennie do godz. 1-ej po poł. 41961

Futro damskie lisy oraz sprzęty domowe do sprzedania. Pańska 66, m. 57. 42356

Fortepian wydzierżawiam godzinami, miesięcznie, strojenia najprzystępniej. Nowy-Świat 1, Strzelecki. 42523

Futro damskie, amerykańskie lisy, kryte drogim jedwabiem, kosztowało 200 rubli, sprzedam za 120. Nowy-Świat 16—62. 42661

Futro damskie i mufka do sprzedania. Żórawia 26—5. 42652

Futro oposy, zdatne pod rotundę. Jerozolimska 64, m. 5. 42626

Fortepian sprzedam lub wynajmę. Krucza № 22, stróż wskaże. Handlujący wyłączeni. 1881r

Futro męzkie oposy, średniej miary, sprzedam. Hoża 26, mieszk. 2. 42694

Futro lisy jest do sprzedania, żakiet w dobrym stanie, tamże łóżka politurowane, wszystko niedrogo. Hoża 13, m. 18. 42692

Fortepian Hofera do sprzedania, wynajęcia rs. 4. Ordynacka 10—2. 42798

Garnitur, garniturek, łóżka, umywalnia, biurko, bibljoteczka, otomana, kredens, stół. Sienna 19. 42522

Garniturek fantazyjny pluszem przybrany, stół marmurowy, lustro tanio. Hoża № 20, mieszkania 3. Handlujący wyłączeni. Tamże pokój do wynajęcia dla kobiety. 42801

Garnitur mebli mahoniowych, dwa łóżka mahoniowe starego fasonu i fortepian Kralla do sprzedania. Wspólna № 32, mieszkania № 11, od 10 do 1-ej z południa. 42746

Garnitur czarny do sali jedwabiem kryty rs. 130, garnitury oreechowe, gabinetowe, garniturki fantazyjne różne, otomany gustowne. Ceny niskie, za dobroć roboty gwarantuję. Marszałkowska 115, Wdowiński. 42754

Garnitury salonowe, fantazyjne, tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 42424

Jest do sprzedania dorożka z koniem i sankami. Ulica Leszno № 70. 42411

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej wyrabia jedynie Matyszkiewicz, Chłodna 40. 35252

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 39463

Kupuję stare obrazy. Marszałkowska № 127 m. 13. 41633

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1746r

Kupię 12 krzeseł wojciechowskich, umywalnię orzechową z ciemnym marmurem, maszynkę benzynową w dobrym stanie. Nowy-Świat 16—62. 42659

Kupuję książki używane, marki pocztowe, numizmaty, sztychy. Księgarnia, Ordynacka 14. 39265

Kwiaty tanio. Róg Przejazd i Długiej 52, u ogrodnika. 42740

Klęcznik, samowar duży, maszyna krawiecka, otomana tanio. Róg Przejazd i Długiej 52, w ogródku. 42739

Kolumny czarne rzeźbione, mufka i kołnierz tumakowe do sprzedania. Złota 30, mieszkania 16. 42784

Kartofle stołowe Magnum Bonum i Early Rose w wyborowym gatunku, do sprzedania nie mniej jak po 3 korce. Wiadomość w składzie nasion, Senatorska 44. 42757

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 42214

Meble tanio. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, otomany, łóżka, toalety. Elektoralna 45, Koperski. 39472

Meble za bezcen, garnitury salonowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, lustra, biura, bibljoteki, stoły dębowe. Bracka 9, mieszkania 12. 39901

Meble gustowne! № 12 Niecała. Całkowite urządzenia i pojedyńcze sztuki oraz garniturki fantazyjne. Wybór znaczny. Ceny bardzo niskie. Ul. Niecała № 12 (drugi dom od ogrodu Saskiego). 42345

Meble tanio! Kompletne umeblowanie salonowe, buduarowe, gabinetowe, także szafy, łóżka, kredens, stoły, krzesła, biurko, otomana, szafka lustrzana, umywalnia, lustra i inne.—Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 42510

Meble do sprzedania, bufet, szafa oszklona, 10 stołów ceratą krytych, 3 tuziny krzeseł, 2 lodownie wszystko jesionowe. Lustro, maszyna do gotowania kiełbasek parowych. Długa 61, m. 5. Handlarzy wyłącza się. 42646

Meble za bezcen! Niecała № 1, pierwsze piętro, od frontu. Garnitury, otomany, krzesła, stoły, lustra, kredensy, szafy etc. po niskich cenach. 42782

Maszynę pończoszniczą bardzo tanio sprzedaję. Marjensztadt 1, m. 4. 42728

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, lustra, biura, inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, mieszkania 13. 42771

Miód akacjowy po 30 kop. ₶, 2 korce maku siwego. Żórawia 26—5. 42653

Maszynę Wilsona za rs. 20 sprzedam. Bracka 6, mieszk. 11. 42639

Maszyny dwie Singera, jedna buldog, sprzedam tanio. Żelazna 78, mieszk. 15. 42638

Nożyce do cięcia blachy do sprzedania. Nowolipie 35, m. 25. 42632

Ogiery... Para ogierów rosłych, okazowych reproduktorów, zdatnych do powozowej jazdy i ciężaru, dla browarów, pp. fabrykantów, składników, węglarzy, za rs. 300. Tamże klacz młoda powozowa półkrwi. Ulica Erywańska № 7. 42610

Pianino czarne, prawie nowe, do sprzedania. Szczygla 3, mieszkania 19. 42640

Pianina, fortepiany, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1501r

Piecyk gazowy, zdatny do sklepu lub mieszkania, tanio do sprzedania. Nowolipie 8, mieszk. 4, codziennie do 1-ej po poł. 41962

Pianino rzeźbione amerykańskiej konstrukcji, platforemkę, płaszcz z bobrów kamczackich sprzedam. — Nowy-Świat № 8. 42403

Piękny garniturek mebli rs. 36, otomana gustowna 18 rubli. Widok 22—24. 42435

Perelotka petersburska nowa, kareta dwuosobowa używana, kareta czteroosobowa oraz wolant za rs. 250. Erywańska 7. 42611

Para łóżek orzechowych rs. 65, u stolarza.—Krucza 19—1. 42594

Pianino nowe systemu amerykańskiego, krzyżowe, do sprzedania. Ceny niskie. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 42731

Pianino nowe z moderatorem do sprzedania. Leszno 24—10. 42747

Perelotka na stojących resorach, w dobrym stanie, 80 rs. Nowogrodzka № 19, p. Janusz. 42710

Resztki, dodatki krawieckie, podszewki w wyborowych gatunkach, po cenach fabrycznych. „G. Antoni", Świętokrzyzka 40. 40728

Rs. 300. Futro elki męzkie (płaszcz) do sprzedania. Obejrzeć można od godziny 11—5-ej. Sienna 22, m. 3. 42658

Rotunda na oposach, adamaszkiem kryta, oraz palto pluszowe i syberynowe brązowe do sprzedania. Senatorska 22, m. 29. 42752

Rotunda na lisach za przystępną cenę. Hoża № 38, mieszk. 28. 42445

Sanie petersburskie fabryki Briklmeyera z fartuchami futrzanemi, jednokonne i parokonne oraz chomonta angielskie z bronzem białym i żółtym sprzedam. Ciepła № 13. 42174

Rotundę i żakiet pluszowy sprzedam tanio. Podwale 3, mieszk. 6. 42708

Szuba bobrowa i palto z oposami oraz trzy wędki prawie nowe, w dobrym stanie, do sprzedania tanio w zakładzie krawieckim Władysława Szoc, Elektoralna 32. 42284

Szafa jesionowa 12 rs., Leszno 80, mieszkania 2. 42222

Salopka 4 rs., kaftan obszyty futerkiem 4, rotunda 8. Krakowskie-Przedmieście 71—7, w podwórzu. 42655

Salopa lisy rs. 20 do sprzedania. Kuśnierz Rambusz, Krakowskie-Przedm. 6. 42631

Szafa orzechowa, mahoniowa, biurko męzkie, stolik do kart. Nowy-Świat 15, mieszkania 13. 42786

Sprzedaję, kupuję używane ubiory damskie, wynajmuję suknie, okrywki weselne. Bednarska 19. 42768

Suknia ślubna jedwabna, kołnierz z kóz angorskich nowy, popielaty. — Nowolipie 12, m. 24. 42738

Ser szwajcarski krajowy w najprzedniejszym gatunku, sprzedaż hurtowa i detaliczna, poleca „Felix", Sienna 3. 42709

Suknię jedwabną 25, rożową 15, szlafrok wełniany sprzedam. Nowy-Świat 41, mieszkania 28. 42701

Szynel syberynowy czarny, wzrost średni, sprzedam za rs. 14. Ul. Zgoda № 4, u stróża. 42695

Stół jadalny o czterech blatach tanio do sprzedania. Smolna Wysoka 24, m. 3. 42566

Tanio! Halki, kamasze, kaftaniki, buciki dziecinne, chusteczki wełniane, jedwabne, rękawiczki lokajskie. Trębacka 3, Marja Półtawska. 42582

Tanio do sprzedania rotunda na lisach i żakiet. Chmielna 110—12. 42733

Z powodu wyjazdu do sprzedania suknie strojne jedwabne i wełniane, prawie nowe. Krucza 38, m. 26. 42712

Z powodu wyjazdu są różne rzeczy do sprzedania. Elektoralna 2, m. 8. 42678

Zaraz do sprzedania szafy sklepowe. Erywańska 7, m. 3. 42619

Interesy handl. i majątk.

A) Kolonja Sielce № 3, pomiędzy parkiem Łazienkowskim a szosą od Marcelina do Wójtówki, przez którą idzie tramwaj wilanowski, zdatna na wille lub fabryki, do sprzedania w częściach lub całości po 18 kop. łokieć. Wiadomość: ul. Zielna 16, mieszk. 12, od 4—5-ej po południu. 42573

A) Poszukuję wspólnika do składu węgli w centrum miasta. Wymagalna całodzienna czynność oprócz niedzieli oraz mały kapitał. Porozumienie ustne: Plac Witkowskiego № 6, m. 27. 42295

A) Z powodu wyjazdu do sprzedania dobrze urządzony sklep towarów kolonjalnych na jednej z pryncypalnych ulic. Oferty przyjmuje Kurjer pod M. G. 42467

Browar czynny tanio do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość w kantorze Kurjera. 41956

Do wydzierżawienia na przystępnych warunkach bufet i kontramarkarnia. Wiadomość: Dobra 16, wprost Oboźnej, Warszawski Teren. 42334

Do sprzedania dom murowany. O warunkach dowiedzieć się można: Krochmalna 3, mieszk. 4, od 11—1-ej i od 5—7-ej. Bez pośrednictwa. 42673

Dzierżawa majątku 40 włók, w Siedleckiem. Wiadomość 6—7-ej wieczorem, Wspólna 25, mieszkania 15. 42646

Domek murowany, oficyna drewniana, zabudowania i ogródek do sprzedania w Pruszkowie, przy stacji. Wiadomość: Hortensja № 1, m. 9. 42612

Do sprzedania włóka lasu sosnowego materjałowo-sągowego. Wiadomość w majątku Kotfin, powiat noworadomski, od Noworadomska 12 wiorst. 42627

Do korzystnego i wyrobionego interesu poszukuję wspólnika z kapitałem rs. 1,500. Oferty przyjmuje Kurjer „Korzystny." 42760

Dom w okolicy kolei wiedeńskiej, skanalizowany, w cenie 63,000 rs., do sprzedania bez pośrednictwa. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „63,000." 42704

Do sprzedania sklepik z produktami spożywczemi za przystępną cenę. — Kanonja № 28. 42376

Jest do sprzedania dobry szynk. Wiadomość: Twarda № 32, m. 16. 42560

Kawiarnia z całem urządzeniem z powodu słabości właścicielki do sprzedania. Cena przystępna. Nowe-Miasto № 23, naprzeciw szkoły Konarskiego. 42586

Kawiarnia jest do odstąpienia z dobrym przychodem, z powodu słabości gospodarza. Ulica Freta № 45. 42689

Każdego czasu pokój wynajmę dla kobiety. Długa 8 a—12. 42736

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesu. Plac Grzybowski 12. 42635

Piotrków. Do sprzedania plac hypoteczny trzy tysiące łokci rozległości. Wiadomość: apteka, Parysow przez Garwolin. Może być częściowo spłacany. 42647

Poszukuję wspólnika do urządzenia wielkiej świetnej ślizgawki. Wiadomość: „Promenada, rano. 42730

Pralnia do sprzedania. Wiadomość w sklepiku, Szpitalna № 1. 42727

Potrzeba 3,000 rs. na hypotekę ziemską bez Towarzystwa na 9%. Może być przytem dodanem i letnie mieszkanie. Hoża № 51, mieszkania 16. 42715

Plac do sprzedania. Wiadomość: ulica Leszno № 88, u właściciela domu. 41983

Pralnia dobrze prosperująca do sprzedania. Pańska № 54. 42383

Rs. 2,500 potrzebne jest na pierwszy numer hypoteki nowobudującego się domu. Chcący dać takowe, raczą złożyć swój adres do Księgarni Warszawskiej W. Wodzyńskiego, ulica Krakowskie-Przedmieście 41, dla Ciechanowskiego. 42395

Restauracja do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 85, w sklepie wiktuałów. 42265

Rs. 10,000 do ulokowania zaraz razem na pierwszy numer po Towarzystwie domu w Warszawie, w środku miasta. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Właściciel." 42726

Sprzedam sklep spożywczy z zapasami zimowemi, mieszkanie wygodne, piekarz płaci komorne, targ dzienny od 15 do 17 rubli, kupujący mogą skontrolować, sprzedam za 250 rubli. O tym sklepie można się dowiedzieć: Ogrodowa 61, m. 19, 2-ie piętro. 42642

Sklep dobry spożywczo-dystrybucyjny sprzedam. Wróbla róg Szczyglej № 2. 42676

Sklep spożywczy sprzedam przystępnie, zmieniając interes. Warszawa, ulica Towarowa № 34. 42599

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu słabości właścicielki. Wiadomość: Biała № 7, mieszk. 2. 42595

Sklep mydlarsko-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Wiadomość: Mokotowska 19, mieszkania 7. 42592

Sklep spożywczy do sprzedania w każdym czasie. Ulica Karmelicka № 9. Wiadomość na miejscu. 42606

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania w dobrym punkcie, z mieszkaniem wygodnem. Wiadomość: Marszałkowska № 52, w sklepie spożywczym. 42603

Skład węgli w dobrym punkcie, z wyrobioną klijentelą, egzystujący lat piętnaście, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia za cenę przystępną. — Wiadomość: Nowolipki № 24, m. 25. 42621

Sumy hypoteczne domów, dobre na majątkach, małe, duże kupuję. Oferty szczegółowe „Komisjonerowi" przyjmuje kantor Kurjera. 42787

Sklep mączny do sprzedania. Wiadomość w sklepie, Mirowska róg Elektoralnej. 42777

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania z powodu wyjazdu. — Ulica Dzielna № 45. 42741

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, dobrze procentujący, do sprzedania za przystępną cenę. Kościelna № 12. 42745

Sklep mydlarsko-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Pańska № 88. 42732

Sklep mączno-spożywczy do sprzedania.— Krakowskie-Przedmieście № 64. 42721

Sklepik wiktuałów z dystrybucją do sprzedania, ulica Sienna № 15. 42220

Urządzenie sprzedam z towarem lub bez.— Chłodna 12, od 2—4-ej. 42559

Wilcza 78. Do sprzedania sklep. 42649

70 rs. potrzeba na spłaty miesięczne po 10 rubli. Gwarancja pewna. Oferty przyjmuje Kurjer „Gwarancja." 42725

1,000 rs. potrzebne na hypotekę w Warszawie. Wspólna 16, mieszkania 8, od 1—3-ej. 42769

4,500 rubli jest do wypożyczenia na nieruchomość w Warszawie. Aleja Jerozolimska № 78, m. 9. 42684

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1868r

A) Pokoju umeblowanego z fortepianem poszukuje kobieta przy zacnej rodzinie, w okolicach Saskiego ogrodu. Hotel Angielski, u szwajcara. 42596

Do sprzedaży maszyn w domach prywatnych poszukuję zdolnych ajentów. Oferty proszę złożyć z wyszczególnieniem dotychczasowego zajęcia w Biurze Ungra, Wierzbowa 8, dla S. M. C. 1867r

Potrzebny od 1-go lipca 1895, lokal złożony z 8-iu do 10-ciu obszernych pokoi oraz z salą balową, w środkowym punkcie miasta, w bliskości linji tramwajowej. Oferty z planem i ceną, przyjmuje kancelarja warszawskiego towarzystwa wioślarskiego. Ulica Królewska № 29. 1857r

Poszukiwany sklep narożny na skład wódek, może być w stronach fabryk. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod wyrazem „Sklep dla fachowca." 42283

Szukam pokoiku za rubli 6, u porządnej, spokojnej rodziny. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod wyrazem „Godzina." 42780

b) Zaofiarowane.

Apartament elegancko umeblowany, z wszelkiemi wygodami, do odnajęcia na całą zimę. Włodzimierska 14, portjer wskaże. 42604

Do wynajęcia: 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, umeblowane, dom skanalizowany. Wiadomość: Miodowa 3, m. 34. 42698

Do wynajęcia w każdym czasie salonik umeblowany. Nowy-Świat № 16, mieszkania 36. 42483

Dla pojedyńczego mężczyzny mieszkanie przy familji. Senatorska № 17, m. 22. 42358

Do wynajęcia skanalizowane 6 pokoi. Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 40654

Do wynajęcia mieszkanie, złożone z 4 pokoi, kuchni, komórki, z gazowem oświetleniem, na ul. Przejazd № 9, 3-e p. Wiadomość na Długiej № 38, m. 27. 42078

Jeden lub dwa umeblowane pokoje, suche, jasne, ciepłe, 1-e piętro. Miodowa 4, mieszkania 28. 42371

Kantor, wosownia, stajnia, do wynajęcia na Długiej № 29, hotel Polski. 42724

Kobieta przyzwoita, życząca sobie znaleść chwilowe pomieszkanie z życiem i obsługą. Zgłosić się dla porozumienia może. Bracka 8, m. 16. 42707

Lokale fabryczne, z siłą pary, do wynajęcia. Wiadomość: Grzybowska 55. 42629

Otwock.—Sezon zimowy do wynajęcia zaraz mieszkania w wili inżeniera Sierkowskiego, z dubeltowemi oknami, piecami. Krucza 40, m. 3. 41958

Pomieszczenie dla pań lub panienek, można z życiem. Chmielna 50—11. 1879r

Pomieszczenie przy wdowie, dla przyzwoitej kobiety. Wielka 45, m. 22. 42716

Pokój duży, wygodnie, elegancko umeblowany. usługa. Elektoralna 28, m. 35, poprzeczna oficyna. 42691

Pokój do wynajęcia z pianinem i z osobnem wejściem, z meblami lub bez. Leszno 44, m. 12. 42770

Przyzwoita osoba znajdzie pomieszczenie przy familji. Zgoda 11, m. 17. 42714

Przyjmę na stancję ucznia szkoły prywatnej niedrogo. Wielka 54, m. 15. 41972

Pokój do wynajęcia na parterze, suchy, usługa, opał, meble. Włodzimierska 14, mieszkania 1. 42471

Pokój z oddzielnem wejściem, na 1-m piętrze, zaraz, może być z całodziennem utrzymaniem. Widok 1, m. 2. Tamże pomieszczenie dla panienki. 42378

Pokój na 1-m piętrze, z wspólnem wejściem, dla przyzwoitej osoby do wynajęcia. Biała 3, m. 4. 42266

Sklep z pokoikiem do wynajęcia. Nowy-Świat № 12. 41808

Szynk pod № 1/1216B na rogu ulicy Marjańskiej i Pańskiej, lat 24 nieprzerwanie istniejący—wraz z trzema pokojami i kuchnią, razem lub częściowo, jest do wydzierżawienia od 1 (13) stycznia 1895 r.—może być wynajęty i na inny zakład. Wiadomość u właściciela domu. 42609

Wynajmę pokój, dwa okna, umeblowany, pierwsze piętro. Nowy-Świat 28, mieszkania 22. 42687

Zaraz jest pokój do wynajęcia, bardzo wygodny. Jerozolimska № 78, wiadomość u stróża. 42328

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarka, odnowione, od 1 stycznia wynajmę. Wspólna 39, stróż. 42097

6 pokoi, z wszelkiemi wygodami, na 2-m piętrze, od frontu, w domu skanalizowanym, do wynajęcia każdego czasu. Marszałkowska № 95. 41427

8 rs. duży pokój, meble, usługa. Elektoralna 28, m. 35, poprzeczna oficyna. 42690

Doniesienia rozmaite.

Adres: Żórawia 4. Mechanik przyjmuje reparacje maszyn do szycia tanio. 43494

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację bez meldowania. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 42103

Akuszerka Ring przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 3. Pokoje oddzielne i wspólne. 40709

„Aphanizon" automatycznie działająca pasta do wywabiania wszelkich plam z materyj jedwabnych, wełnianych, sukiennych, dywanów i tapet. Cena tubki cynowej kop. 30. Skład główny w składzie aptecznym Konarzewskiego i S-ki, Bracka 22. 41562

A. Wypożyczam na wesela i różne przyjęcia zastawy stołowe ze szkła, porcelany, plateru i bielizny stołowej, oraz lampy, kandelabry, żyrandole, świeczniki, stoły i krzesła. Magazyn lamp i porcelany Franciszka Kozłowskiego, Rymarska 7. 1627r

A. Tanio, elegancko robię suknie, okrycia, fasony najmodniejsze. Widok 3—11. „Wanda." 42526

Artystyczne wyuczenie heljominiatur 5 rs. Chmielna 37, m. 24. „Amèlie." 42663

Dnia 3 listopada z dorożki na Nowym-Zjeździe zgubionym został kufereczek z literami „M. S." Łaskawy znalazca za wynagrodzeniem rs. 2. zechce odnieść na ulicę Hortensja № 6, mieszk. 11. 1878r

Do wspólnej nauki rysunku technicznego poszukuje się towarzyski. Wiadomość: Złota 46, m. 4. 42605

Lekcje tańców udzielam po domach prywatnych i pensjach, tanio. Aleksandrja № 20, m. 2a. 41966

Lekcyj tańca poszukuję w domu prywatnym. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Siedmioklasista." 42686

Nauka zbiorowa strojów i krawatów u specjalistki, dla inteligentnych osób, za przystępną cenę. Wspólna 65, m. 14. 42761

Nowy-Świat 52. Tapicer Konstanty Sekita wykonywa meble, rolety, materace najtaniej, sumiennie. 42783

Obiady dobre, tanie. Jerozolimska 78—30. 42569

Obiady dla wegetarjanów. Jerozolimska 78—30. 42568

Obiady prywatne na maśle. Wielka 54, mieszkania 15. 41973

Obiady prywatne od 12-ej do 3-ej. Chmielna 110—12. 42734

Obiady smaczne i tanie. Zielna № 35, mieszkania 1. 42600

Przybłąkał się pies duży, biały, żółte plamy. Właściciel odbiorze za zwrotem kosztów. Dobra 1, m. 14. 42580

Pracownia pończoch „Eweliny," ulica Ciepła № 5, mieszk. 25, poleca duży wybór pończoch wełnianych. 42591

Pracując w pierwszorzędnym magazynie, obecnie przyjmuje u siebie suknie do roboty od 3 rubli. Pańska 29, m. 2. 42749

Polecam się szanownym panom potrzebującym w domu hydropatji. Bader Nałęczowa, ulica Aleksandrja № 18, mieszkania 32. S. Kubaszeski. 42588

Przyjmuję krawiecczyznę damską, podług najświeższych żurnali, ceny przystępne. Warecka 12, m. 4. 42804

Przyjmuje wszelkie roboty galanteryjno-introligatorskie, możliwie po nizkiej cenie. Świętokrzyzka № 48, m. 12. 42444

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 39835

Za nagrodą. Przechodząc z ulicy Miodowej na Nowy-Świat zgubiony został zegarek damski złoty, na krótkim łańcuszku. Proszę odnieść: Nowo-Wielka № 4, m. 4. 42750

Zaginął pies młody, biały w żółte łatki. Nagrodzę znalazcę. Walicków 15. 42755

Zginęła suczka mopsik, jasna, grzbiet ciemniejszy. Odprowadzić: Miodowa 3, m. 34, za nagrodą. 42697

1-go b. m. zginął pies ceter kurlandzki, biały w łaty kasztanowate. Odprowadzić na Śliską № 11, m. 7, za nagrodą. Przywłaszczyciel sądownie poszukiwany będzie. 42311

55 kopiejek pończochy niewypieralne! mocne! skarpetki—nadrabianie. Marszałkowska 125, oficyna. 42672

●●) Sklep galanteryjny pod firmą Z. Chodźko, Szpitalna 6, poleca w wielkim wyborze: Abażury w różnych fasonach, papiery listowe zwyczajne i ozdobne, materjały piśmienne i towary norymberskie, galanterję. Nadto artykuły mody, jak: krawaty, koszule męzkie, kołnierze i mankiety, kamasze damskie i dziecinne, ciepłe włóczkowe, pelerynki, spodniczki, kaftaniki, kalosze i t. p. Ceny najprzystępniejsze. 42037

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 25 Октября (6 Ноября) 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).